REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 565-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron
Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 25 września 1947 r. | Nr. 263



W Gdańsku odbyła się uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru Gdańskiemu Pułkowi Artylerii Lekkiej przez społeczeństwo gdańskie. Na zdjęciu Marszałek Żymierski przekazuje sztandar dowódcy pułku.

Przywódca demokracji amerykańskiej piętnuje podżegaczy wojennych

USA nie wygrałyby trzeciej wojny

stwierdza Henry Wallace

NOWY JORK (PAP) — W dniu wczorajszym b. wiceprezydent Stanów Zjedn. Henry Wallace wygłosił w Bostonie na dorocznej konferencji związku zawodowego pracowników przemysłu elektrycznego przemówienie.

Na wstępie Wallace stwierdził, [illegible] najważniejszym kryzysem w chwili obecnej nie jest kryzys w Grecji, lecz sytuacja na amerykańskim rynku żywnościowym, wykazująca stałą tendencję zwyżkową. Wallace wypowiedział się za natychmiastowym zwołaniem nadzwyczajnej sesji kongresu USA dla wprowadzenia ponownej kontroli cen, oświadczając, że reakcyjni politycy obu partii tj. republikańskiej i demokratycznej, którzy zlikwidowali urząd kontroli cen (DPA) są największymi wrogami robotników amerykańskich.

Henry Wallace ostro napiętnował podżegaczy do nowej wojny, określając ich mianem przestępców. Podkreślił on z naciskiem, że jego zdaniem — Stany Zjednoczone nie byłyby w stanie wygrać trzeciej wojny światowej.

Krytykując politykę amerykańską, jako pełną sprzeczności, Wallace stwierdził, iż Stany Zjednoczone nie mogą liczyć na poparcie mas brytyjskich i francuskich w chwili, gdy amerykańscy mężowie stanu dają pierwszeństwo odbudowie Niemiec przed innymi państwami Europy.

1. 10. br. Początek

akcji weryfikacyjnej

WARSZAWA (SAP) W dniu 24 bm. odbyła się w gmachu CKW PPS ogólnopolska konferencja pełnomocników i zastępców pełnomocników Centralnej Komisji Weryfikacyjnej PPS oraz kierowników biur wykonawczych wojewódzkich komisyj [illegible]

W konferencji wzięli udział przewodniczący CKW PPS tow. Rusinek, który zagaił obrady oraz sekretarze CKW PPS tow. Ćwik, Reczek i Jabłoński.

Tematem obrad konferencji były ostateczne przygotowania [illegible]ityczne i organizacyjne do akcji weryfikacyjnej, która jak wiadomo, rozpocznie się w dniu 1 października. Zasadniczy referat na ten temat wygłosił tow. Reczek.

Socjaliści objęli 4 ministerstwa

Dinnyes utworzył rząd 4 stronnictw

na Węgrzech

BUDAPESZT — Ogłoszono tu skład nowego rządu węgierskiego w którym komuniści otrzymali [illegible]tek, drobni rolnicy — 4, socjaliści — 4 i narodowa partia chłopska — 2.

Premierem rządu pozostał nadal [illegible] Dinnyes, przedstawiciel partii drobnych rolników. Jego zastępcami [illegible] nadal dotychczasowi [illegible] premierzy — Matias Rakosi (komunista) i Arpad Szakasic (przywódca socjalistów).

Komuniści objęli ministerstwo spraw zagranicznych (Molnar), spraw wewnętrznych, ministerstwo [illegible]cji, opieki społecznej. [illegible]cjaliści otrzymali teki handlu, przemysłu (Ban), sprawiedliwości. Narodowa partia chłopska obsadziła ministerstwo obrony narodowej (Peter Veres) oraz budownictwa. Na koniec drobni rolnicy objęli ministerstwo skarbu, rolnictwa i oświaty.

Nowe bestialstwa w Indiach

Potworna masakra w Pendżabie

LONDYN — Według donieśień, w Lahore w Pakistanie doszło do najpotworniejszej masakry, jaka wydarzyła się od chwili ogłoszenia wolności Indyj. Pociąg, jadący z kilku tysiącami uchodźców muzułmańskich z New Delhi do Pakistanu, został zaatakowany w nocy [illegible] poniedziałku na wtorek w Pendżabie. Z pociągu zdołało zaledwie 100 osób ujść bez obrażeń. Dotychczas [illegible] ma bliższych szczegółów masakry, wiadomo jednak, że żołnierze eskortujący pociąg, odmówili użycia broni przeciwko tłumom atakujących. Oficer, dowodzący konwojem został zabity.

Korespondent Reutera z New Delhi donosi, że w ciągu 5 tygodni krwawych zamieszek, które wybuchły pomiędzy Muzułmanami Hindusami i Sikhami, po dokonaniu podziału Indyj, 45 000 osób zostało dotychczas zabitych.

Minister Silkin

w Warszawie

WARSZAWA — W dniu wczorajszym przybył do Warszawy brytyjski minister odbudowy Silkin wraz z towarzyszącymi mu angielskimi urbanistami.

W Ministerstwie Odbudowy odbyła się konferencja z udziałem gości brytyjskich i tow. ministra Kaczorowskiego.

Urbaniści brytyjscy, po złożeniu wizyty tow. Cyrankiewiczowi wyjadą na Ziemie Odzyskane.

Zboże radzieckie dla Czechosłowacji

PRAGA. — Agencja CTK donosi, że Związek Radziecki dostarczył w tym roku Czechosłowacji 120.000 ton pszenicy, 30.000 ton żyta, 20.000 ton owsa i duże ilości kukurydzy w ramach umowy zawartej w Moskwie [illegible] czechosłowacką delegację handlową.

Młodzież czechosłowacka u tow. Premiera

WARSZAWA — Dnia 23 bm. premier Józef Cyrankiewicz przy[illegible] w Prezydium Rady Ministrów [illegible] odjeżdżającą z Warszawy czechosłowacką brygadę pracy [illegible] Juliana Fuczika, która w liczbie 40 osób w przeciągu trzech tygodni pracowała przy odbudowie Warszawy.

190 milionów zł wpłacili spekulanci

na rzecz skarbu państwa

WARSZAWA (SAP) Organa [illegible]renowe komisji specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym przeprowadziły [illegible] ub. miesiącu na terenie całego kraju przy współudziale 11.416 kontrolerów społecznych ogółem 1.625 masowych akcyj kontrolnych. Poddano kontroli 33.375 punktów sprzedaży wszelkich branż, sporządzając 8.423 protokułów karnych.

Kary grzywny, jakie posypały się na spekulantów w tym okresie przyniosą Skarbowi Państwa sumę 88.794.794 zł. Od wejścia ustawy z dnia 2 czerwca br. w życie do dnia 31 sierpnia br. suma orzeczonych grzywien sięga 190 milionów złotych.

Francja u kresu sił

Schuman błaga USA o drugą ratę pożyczki

PARYŻ — W tutejszych kołach finansowych z ożywieniem komentują ostatnio spotkanie amerykańskiego sekretarza skarbu Snydera [illegible] francuskim ministrem skarbu Schu[illegible]

Przedmiotem rozmów — były stosunki gospodarcze i finansowe między Francją i Stanami Zjednoczo[illegible]

Schuman przedstawił Snyderowi [s]ytuację Francji, która liczy się [illegible] całkowitym wyczerpaniem rezerw dolarowych i złota najpóźniej do 15 października, podkreślając jednocześnie, że spowoduje to wstrzymanie importu niezbędnych artykułów, oraz kryzys wewnętrzny. Schuman domagał się przede wszystkim 250 milionów dolarów, jako drugiej [illegible]ty pożyczki międzynarodowego [illegible]ku odbudowy.

Słowacki Front Narodowy

przeciw spiskowcom

PRAGA — W Bratislavie odbyło się posiedzenie słowackiego Frontu Narodowego, na którym omawiano postulaty wysunięte przez słowackie organizacje powstańcze w związku z obecną sytuacją polityczną w Słowacji. Postulaty te zostały przyjęte.

W powziętej rezolucji słowacki front narodowy zdecydowanie potępia wywrotną działalność elementów antypaństwowych, skierowana przeciwko interesom republiki czechosłowackiej i pokojowemu rozwojowi państwa.

Z ostatniej chwili

[J]aki będzie skład Krakowa?

Jak się dowiadujemy, kierownictwo klubu Wisły i Cracovii odmówiło oddania swych graczy do dyspozycji kap. KOZPN mgr. Zastawniaka na mecz ze Śląskiem. W chwili oddawania naszego numeru do druku, odbywa się zebranie Zarządu OZPN, który podejmie ostateczną decyzję w tej sprawie.



[illegible] ze statku „Ocean Vigour" w [illegible] obozów koncentracyjnych.

Przyjaźń polsko-bułgarska.

Premier Dymitroff do tow. Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP). — Dnia 24 bm. premier Cyrankiewicz otrzymał z Sofii depeszę następującej treści:

Dziękuję za przesłane życzenia z okazji Święta Narodowego Republiki Ludowej Bułgarskiej.

Niech żyje i zacieśnia się solidarność słowiańska przeciwko każdej nowej agresji i przeciwko podżegaczom do nowej wojny.

Georgij Dymitroff
prezes rady ministrów Republiki Ludowej Bułgarskiej

List min. Modzelewskiego do Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK. — Minister Modzelewski wystosował list do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa z prośbą o ponowne rozpatrzenie zgłoszeń Bułgarii, Węgier, Rumunii, Finlandii i Włoch na członków ONZ. Prośbę swą min. Modzelewski umotywował wejściem w życie traktatów pokojowych z tymi państwami. (tw)

Prezydent Pragi udaje się do Warszawy

PRAGA. — Prezydent miasta dr. Vanek uda się w najbliższych dniach do Warszawy, aby wziąć udział w uroczystościach, związanych z akcją odbudowy stolicy Polski

5 posłów z Izby Gmin odwiedzi Polskę

LONDYN. — 8 posłów Partii Pracy wyjeżdża do Polski, Czechosłowacji, Jugosławii i Związku Radzieckiego w celu zapoznania się z gospodarczymi planami tych państw. Posłowie Partii Pracy zbadają stosunki handlowe między Londynem a Warszawą, Pragą, Belgradem i Moskwą, rolę związków zawodowych i ruchu spółdzielczego, postępy, osiągnięte od końca wojny i możliwości wymiany produktów pomiędzy Wielką Brytanią a krajami, które odwiedzą.

12.500 kg złota sprzedaje Szwecja w USA

SZTOKHOLM. — Dziennik „Stockholms Tidningen" donosi, że 12 500 kg złota, ogólnej wartości 60 milionów koron szwedzkich, zostało załadowane na statek „Gripsholm", który dnia 19 września opuścił port w Goeteborgu, udając się do Nowego Jorku.

Dziennik wskazuje, że złoto to Szwedzki Bank Państwowy przeznaczył na sprzedaż, celem zaspokojenia szwedzkich potrzeb dolarowych i podkreśla, że pewna ilość złota jest sprzedawana co tydzień w tym samym celu.

Zrabowany tytoń wraca z Niemiec

WARSZAWA. — Placówka Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych w strefie amerykańskiej okupowanych Niemiec odnalazła, zabezpieczyła i przygotowała do transportu 20 ton wysoko - gatunkowego tytoniu, wywiezionego przez Niemców z Polski w czasie okupacji. W najbliższym czasie transport 5 wagonów, załadowanych tym cennym surowcem, nadejdzie do kraju.

O co chodzi Marshallowi?

„Izwiestia" demaskuje politykę USA w ONZ

MOSKWA. (PAP) — Dziennik „Izwiestia" w artykule swego wysłannika z Nowego Jorku wskazuje na to, iż reakcyjna prasa amerykańska, komentując sesję Zgromadzenia Generalnego, stara się pominąć milczeniem prawdziwe motywy, którymi kieruje się delegacja USA w swych uporczywych próbach podporządkowania ONZ aspiracjom Stanów Zjednoczonych.

Rząd amerykański pragnie zastąpić Radę Bezpieczeństwa innym organem niewątpliwie w tym celu, ażeby mieć wolne ręce w urzeczywistnieniu polityki ekspansji, na której zależy monopolistom amerykańskim. Realizacja propozycji USA w kwestii „usprawnienia" procedury głosowania w Radzie Bezpieczeństwa przekształci ONZ w narzędzie polityki amerykańskiej.

Ponieważ dążenia te przeczą zasadom Organizacji Narodów Zjednoczonych, delegacja amerykańska rozpoczęła atak czołowy, który ma na celu legalizować na forum międzynarodowym działalność Stanów Zjednoczonych w różnych krajach, napotykającą na sprzeciw niektórych członków Rady Bezpieczeństwa.

Oto dlaczego — zdaniem korespondenta — Stany Zjednoczone wystąpiły z propozycją utworzenia komitetu do spraw pokoju i bezpieczeństwa, w którym wszystkie zagadnienia mają być rozstrzygane nie w zgodzie z zasadami jednomyślności wielkich mocarstw, lecz mechanicznie, za pomocą zwykłej arytmetyki.

Oto są główne motywy, którymi kieruje się w swej akcji delegacja amerykańska. Mimo, iż prasa USA stara się je przemilczeć, trzeźwe głosy społeczeństwa amerykańskiego świadczą o tym, iż naród amerykański zaczyna coraz bardziej pojmować, do czego zmierza polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych.

7 żądań SED

Kongresowe przemówienie GROTEWOHL'a

BERLIN. — Na kongresie SED wygłosił obszerne przemówienie programowe Otto Grotewohl, przedstawiając całokształt sytuacji Niemiec na tle wydarzeń międzynarodowych.

W końcu Grotewohl wysunął pod adresem Rady Kontroli 7 następujących postulatów, dotyczących przyszłości Niemiec:

1) Przeprowadzenie w jak najkrótszym czasie plebiscytu, który by rozstrzygnął sprawę jedności politycznej względnie federalizacji Niemiec.

2) Ustanowienie centralnego zarządu niemieckiego dla przygotowania jedności gospodarczej Niemiec.

3) [illegible]

4) Anulowanie wszelkich układów 2-strefowych, jako sprzecznych z umową poczdamską.

5) Pełne i natychmiastowe oczyszczenie aparatu administracyjnego i gospodarczego z aktywnych nacjonal-socjalistów i przestępców wojennych.

6) Przeprowadzenie reformy rolnej na terenie całych Niemiec przez wywłaszczenie własności ponad 100 ha.

7) [illegible]

Wielki wysiłek czeka robotniczą Anglię

LONDYN. — Jak stwierdzono ze strony miarodajnej, przezwyciężenie kryzysu gospodarczego wymaga, by robotnicy brytyjscy w przeciągu najbliższych 15 miesięcy wyprodukowali na eksport towary o łącznej wartości 1.700 milionów funtów szterlingów. Wysiłki te będą połączone z trwaniem okresu restrykcji wszelkiego rodzaju.

Zakup 65 tys. koni dla rolnictwa polskiego

WARSZAWA. — W Szwecji bawi polska komisja, która ma zakupić 10.000 koni roboczych dla rolnictwa polskiego. Komisja ta dokonała również zakupu 45.000 koni w Danii i 10.000 koni w Norwegii.

Gen. Thomme wrócił do kraju

TORUŃ. — Powrócił do kraju gen. Thomme, dowódca armii „Łódź" i dowódca obrony Modlina w kampanii wrześniowej.

Powrót dzieci z Krymu

WARSZAWA. — Dnia 23 b. m. przybyły samolotem z Moskwy na lotnisko warszawskie dzieci polskie, które na zaproszenie rządu radzieckiego, spędziły okres wakacji w Arteku na Krymie.

Słynny balet angielski przybył do Warszawy

WARSZAWA. — We wtorek rano przybył do Warszawy 65-osobowy zespół reprezentacyjnego baletu angielskiego Sanders Wells z dyr. Ninette de Valois na czele.

Luneta za 2,5 mil. dol.

dla Uniwersytetu M. Kopernika

TORUŃ. — Uniwersytet Howard w Stanach Zjednoczonych ofiarował Uniwersytetowi Mikołaja Kopernika wspaniałą lunetę astronomiczną, wartości 2.5 miliona dolarów. Lunetę przywiózł do kraju prof. Gorczyński.

Związkowcy francuscy w Polsce

WARSZAWA. — Do Warszawy przybyła 35-osobowa wycieczka związkowców francuskich celem nawiązania bliższego kontaktu z polskim ruchem zawodowym i zapoznania się z obecną sytuacją gospodarczą Polski.

Związkowcy francuscy reprezentują pracowników przemysłu metalowego w Paryżu, pracowników przemysłu włókienniczego Lionu, Lille, Roubaix, transportowców Marsylii i Le Havre, ośrodków górniczych Francji oraz związki Budowlany i Elektrotechniczny.

Nie rozbijać demokracji

[illegible] socjalistów czeskich

PRAGA. — W ubiegłą niedzielę odbyły się w Pradze, Brnie i Morawskiej Ostrawie zjazdy czeskiej partii socjaldemokratycznej, na których wygłosił przemówienie wicepremier Fierlinger i ministrowie Lausman i Majer, wiceprzewodniczący parlamentu poseł Tymes, sekretarz generalny partii poseł Vilim, oraz generał Ecer.

Nawiązując do ostatnich wydarzeń wewnętrzno - politycznych w Czechosłowacji, wszyscy mówcy podkreślili konieczność usunięcia różnic, dzielących poszczególne stronnictwa i pogłębienia ich współpracy w rządzie, parlamencie oraz w łonie Frontu Narodowego.

Wicepremier Fierlinger potępił w swym przemówieniu akcje tych elementów, które korzystając z chwilowych trudności gospodarczych, w jakich znalazło się państwo, dążą do rozbicia sił lewicowych w Czechosłowacji, zapominając o tym, iż jakiekolwiek przesunięcia lub zmiany w dotychczasowym systemie wewnętrzno - politycznym państwa, byłyby zgubne dla czechosłowackiej demokracji. Utrwalenie współpracy w bloku lewicowym winno być jedynym programem każdego uczciwego i społecznie myślącego obywatela.

10 godzin lotu bez pilota

Pierwszy przelot przez Atlantyk

LONDYN — Po raz pierwszy w dziejach samolot bez pilota odbył lot transatlantycki za pomocą radia, przeleciał ze Stanów Zjednoczonych do Wielkiej Brytanii

Lot ten był utrzymany w tajemnicy do ostatniej chwili. W samolocie znajdowała się załoga, złożona z 9 ludzi i 5 obserwatorów, którzy sprawdzali automatyczne działanie samolotu, kierowanego przez radio.

Wypytywane o lot wojskowe władze amerykańskie oświadczyły, że fakt utrzymania do ostatniej chwili w tajemnicy lotu nad Atlantykiem był tylko wynikiem nieporozumienia i fałszywie pojętych instrukcyj przez attache ambasady amerykańskiej w Londynie. Nie ma żadnej tajemnicy. Lot został przedsięwzięty na prośbę RAF-u. Postanowiono oznajmić o locie po wystartowaniu 054 z lotniska w Stephensville (Nowa Funlandia).

Po locie, trwającym 10 godzin 15 minut, samolot wylądował w Brise Norton, w Anglii. Jest to pierwszy w historii transatlantycki lot bez pilota, kierowany wyłącznie przez radio, trwający tyle godzin. Zeszłego roku podobne próby były przeprowadzone w Ameryce i samolot kierowany przez radio, przeleciał Stany Zjednoczone z jednego końca na drugi.

System kierowania był tym razem absolutnie nowy. Specjalny aparat, nastawiony z góry według przewidywań meteorologicznych, działał znakomicie, zmieniając trzykrotnie kierunek lotu, aby ominąć trzy strefy depresji atmosferycznej.

Najmniejszy ruch samolotu był przeprowadzony mechanicznie aż do chwili, kiedy samolot wylądował na lotnisku w Brise Norton.

1000 spadochroniarzy

w manewrach angielskich

LONDYN. — We wtorek zorganizowano w Anglii największe od czasu wojny manewry spadochroniarzy. Marszałek Montgomery i marszałek lotnictwa Tedder, obserwowali, jak zrzucono na spadochronach tysiąc ludzi z bronią, samochodami typu „Jeep" i innym ekwipunkiem. Prócz samolotów motorowych użyto również licznych szybowców.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

„WĘGIEL — TO CHLEB PRZEMYSŁU"

W związku z uchwałami Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, przyznającymi górnikom radzieckim, zasłużonym w dziedzinie odbudowy i rozbudowy przemysłu węglowego medale i odznaczenia, oraz ustanawiającymi „dzień górnika", „Prawda" pisze:

ПРАВДА

„W początkach władzy radzieckiej, gdy toczyła się jeszcze wojna z kontrrewolucją i interwencją, Lenin rzucił historyczne hasło: „Węgiel to obecnie chleb przemysłu". Pokonując niesłychane trudności górnicy odbudowali Donbas i dostarczając paliwa przemysłowi i transportom, ożywiły gospodarkę kraju. Prawdziwą rewolucję przeżył przemysł węglowy w okresie stalinowskich pięciolatek. Donbas pracy ręcznej w krótkim czasie przeobraził się w Donbas uprzemysłowiony, w Donbas socjalistyczny.

Władza radziecka powołała również do życia nowe baseny węglowe: Kuzbas, Karaganda, Zagłębie Moskiewskie. Zaczęto wydobywać węgiel w okręgach polarnych, Uzbekistanie, Kirgizji, Tadżykistanie itd.

Równocześnie ze wspaniałym wzrostem przemysłu węglowego, pojawił się nowy typ radzieckiego górnika — o wysokim poziomie technicznym i kulturalnym, śmiałego w swoich twórczych przedsięwzięciach. Nie przypadkiem ojczyzną stachanowskiego ruchu stał się właśnie przemysł węglowy.

Górnicy radzieccy dokonali ogromnej pracy w dziele rekonstrukcji i podniesienia przemysłu węglowego. W r. 1940 wydobyto w naszym kraju 166 milionów ton węgla, pięć i pół raza więcej niż [illegible]

Z honorem również złożyli górnicy radzieccy egzamin w okresie Wojny Ojczyźnianej. Świadomi swej wysokiej odpowiedzialności wobec Ojczyzny i bohaterskiej radzieckiej Armii, górnicy mimo czasowej utraty Donbasu dali krajowi dostateczną ilość węgla. W okresie wojennym donbasowcy zamienili kilofy na karabiny, gromiąc z całą zaciętością niemiecko-faszystowskich najeźdźców.

W okresie powojennym Stalin postawił przed radzieckimi górnikami nowe imponujące zadania. Wydobycie węgla w ciągu kilku najbliższych pięciolatek powinno wzróść do 500 milionów ton rocznie. Już w 1950 r. wydobycie osiągnie 250 milionów ton".

KTO DEMUNTUJE?

НОВОЕ ВРЕМЯ

demaskuje podwójną grę tych kół angielskich i amerykańskich, które z jednej strony protestują przeciw ściąganiu przez ZSRR należnych mu odszkodowań wojennych z Niemiec, a z drugiej wywożą po dziś dzień niemieckie urządzenia fabryczne, twierdząc przy tym, że chronią interesy niemieckiej gospodarki przed „zakusami" Związku Radzieckiego.

„Obecnie rozpoczyna się demontaż potężnej walcowni Ewekinea w Werdol. Jak donosi „Berliner Zeitung" instalacje tej fabryki, wartości 200 milionów marek są przeznaczone dla wywiezienia do Anglii. W Schetmar (Lippe) władze brytyjskie demontują zakłady Ernsta Kuestera. Zainteresowanie tą fabryką tłumaczy się prosto: jest ona przeznaczona dla konkurencyjnej fabryki angielskiej Cergar Ball Ltd w Irtlingsborough. Wywozi się również z polecenia władz instalacje firm Daniel Kuerten i Karl Melcher w Solingen. W USA na wystawie jednej z firm tekstylnych wystawione niemieckie maszyny marki [illegible]"

Sprawozdanie sekretarza wojewódzkiego PPS

tow. Aleksego Sieradzkiego na Konferencji partyjnej w Katowicach

W drugim dniu Konferencji Wojewódzkiej PPS po obszernym referacie tow. Reczka, którego streszczenie zamieściliśmy w numerze wczorajszym, nastąpiło sprawozdanie sekretarza wojewódzkiego PPS tow. Aleksego Sieradzkiego.

Na początku swego sprawozdania tow. Sieradzki stwierdza, że zadania jakie stanęły przed wybranym przed rokiem Wojewódzkim Komitetem nie należały do łatwych. Oprócz spraw wewnętrznych, organizacyjnych, których uporządkowanie było konieczne ze względu na następujący okres stabilizacji ogólnej trzeba było poświęcić wiele pracy dla równoczesnego wywiązania się z aktualnych i niecierpiących zwłoki zadań, jakie ciążyły na Partii, jako organizacji politycznej służącej interesom Państwa. Zbliżające się wybory wymagały rozwinięcia intensywnej działalności, oraz takie jak popularyzacja Planu Trzyletniego i akcja zwiększania produkcji.

Ponadto było szereg zagadnień, w których rozwiązaniu uczestniczyła nasza organizacja wespół z innymi partiami i organizacjami. Wszystko to wymagało przygotowania Partii i osiągnięcia przez nią takiego poziomu, by z ciążących na niej obowiązków wywiązała się jak najlepiej.

Sprawy personalne

Na pierwszy plan wysunęła się konieczność obsadzenia stanowisk w Partii ludźmi, którzy by swoimi wartościami gwarantowali, że podołają zadaniom. Ustąpienie wkrótce po wyborach władz wojewódzkich PPS pierwszego sekretarza tow. Bossowskiego spowodowało trudności w pracy, ze względu na brak czynnika koordynującego. Z chwilą ustanowienia stałego przewodnictwa w grudniu 1946 r. przystąpiono do uzupełnienia braków i reorganizacji aparatu partyjnego. W przeciągu kilku następnych miesięcy dokonano szeregu zmian w obsadzie personalnej, starając się dobierać jak najlepsze siły. Dziś większość pracowników to nie tylko urzędnicy, pobierający niezbyt wysokie zresztą wynagrodzenie, lecz przede wszystkim są to aktywiści partyjni o odpowiednich kwalifikacjach naukowych i praktycznych w pracy społecznej oraz należytym przygotowaniu i wyrobieniu o światopoglądzie socjalistycznym. Personel partyjny obciążony jest pracą ze względu na znaczny wzrost Partii, której stan z czterdziestu tysięcy w listopadzie 1946 r. powiększył się na terenie naszego województwa do stutrzydziestu jeden tysięcy członków stałych w lipcu 1947 roku.

Jeśli chodzi o obsadę personalną w administracji i samorządzie to jesteśmy tam reprezentowani może nie w tym stopniu jakby to wynikało z powagi i znaczenia naszej Partii, lecz biorąc pod uwagę ten fakt, że stanowiska te są obsadzone w porozumieniu z innymi partiami Bloku Demokratycznego w wyniku uzgodnień i kompromisów, jakimi kierowaliśmy się dla ułatwienia współpracy, stan ten musimy uznać za zadawalający.

Na terenie przemysłu stan naszych wpływów przedstawia się mniej pomyślnie. W aparacie personalnym jesteśmy reprezentowani minimalnie. Wojewódzki Komitet włożył wiele wysiłków, by utrzymać obsadzone przez naszych członków stanowiska. Nie zawsze się to jednak udawało. Na odcinku tym nastąpiła pewna poprawa po tzw. deklaracji Ochab — Sieradzki z dnia 7. 3. 1947 r., która pozwoliła na stworzenie podstaw do zachowywania w przyszłości większej równowagi i umiarkowania w sprawach personalnych na terenie przemysłu.

Obecnie w dalszym ciągu czynione są starania by tych członków naszej Partii, którzy oprócz kwalifikacyj wypływających z ich światopoglądu socjalistycznego i zrozumienia dla zadań stojących przed nami na odcinku odbudowy posiadają całkowite przygotowanie fachowe — zatrudnić na odpowiednich do ich kwalifikacyj placówkach w przemyśle, co byłoby znacznym pożytkiem dla dalszego usprawnienia produkcji, której rozwój tak konieczny jest dla realizacji planu trzyletniego.

Tow. Sieradzki wyraził nadzieję, że to uzasadnienie, jako niewątpliwie słuszne i wynikające z dążenia do przyczynienia się przez PPS w dziele odbudowy, na każdym odcinku naszego życia — przyczyni się do uwieńczenia pomyślnym skutkiem trwających wysiłków Woj. Komitetu.

Wracając do spraw personalnych na terenie Partii, mówca stwierdza, że dokonane zmiany wśród personelu Wojewódzkiego Komitetu, jak również w Komitetach Miejskich i Powiatowych pozwoliły na usprawnienie pracy i ujednolicenie działalności naszej organizacji powodującej się w swoim postępowaniu hasłami utrwalenia zdobyczy demokratycznych i szerzenia socjalizmu w ścisłej, jednolitofrontowej współpracy z bratnią partią, podążającą razem z nami do socjalizmu.

Ciężką stratę ponieśliśmy ze śmiercią tow. Romana Motyki. (W tym miejscu zebrani powstali oddając w milczeniu hołd zmarłemu bojownikowi o socjalizm).

Mimo to praca potoczyła się dalej, a jej podsumowywane dzisiaj rezultaty dowodzą pomyślnych osiągnięć.

Sprawy międzypartyjne

Wojewódzki Komitet PPS ożywiony szczerym duchem współpracy w jednolitym froncie z równorzędną Polską Partią Robotniczą postanowił dla zacieśnienia współpracy przede wszystkim usunąć istniejące zgrzyty. Rozmowy przez nas rozpoczęte z Wojewódzkim Komitetem bratniej Partii doprowadziły do polepszenia współpracy, w wyniku której stworzony wspólnie aparat wyborczy pozwolił na zespolenie wysiłków obydwu partyj dla osiągnięcia zwycięstwa w dniu 19 stycznia 1947 r. Wkład jakiśmy włożyli w akcję przedwyborczą, udział naszych prelegentów w wiecach przedwyborczych, uczestnictwo w komisjach wyborczych, doprowadziły do zbliżenia obydwu partyj we wspólnej pracy, mającej na celu utrwalić zwycięstwo Polski Ludowej.

W toku dalszej współpracy przy organizowaniu wszelkich akcyj politycznych i społecznych łączące nas więzy jeszcze bardziej się zacieśniły, a wykazywana przez nas na każdym kroku wola utrwalenia jednolitego frontu i wytworzenia atmosfery całkowitej szczerości i zaufania w znacznym stopniu przyczyniły się do zbliżenia obydwu nurtów robotniczych na naszym terenie.

W tej sytuacji realizacja uchwał Rady Naczelnej PPS odnośnie pogłębienia jednolitego frontu postępuje szybko, a wypowiedzi naszych towarzyszy na licznych organizowanych przez nas razem z bratnią partią PPR wspólnych konferencjach świadczą o pragnieniu współpracy w jednolitym froncie, pozbawionym jakichkolwiek ukrytych interesów własnych i szkodliwych przejawów sekciarstwa.

Wspólne konferencje kierownictw partyjnych służą dalszemu pogłębieniu współpracy, a Wojewódzki Komitet PPS przywiązuje do nich szczególne znaczenie jako do okazji uzgodnienia szeregu spraw na platformie wzajemnego poszanowania i równorzędności obydwu potężnych ruchów robotniczych, budujących w Polsce socjalizm.

Sprawy organizacyjne

W dalszym ciągu swego sprawozdania tow. Sieradzki omawia zadania, które wyłoniły się przed Wojewódzkim Komitetem w ubiegłym roku i które wysiłkami wszystkich towarzyszy współpracujących z Wojewódzkim Komitetem zostały spełnione. Na czoło tych zadań wysunęły się: 1. rozbudowanie Partii, 2. ustawienie jej na należytej linii pepesowskiej, 3. wychowanie i przeszkolenie nowych członków, 4. uregulowanie spraw finansowych.

Wytknięte cele zostały prawie całkowicie osiągnięte. Partia zwielokrotniła swoje szeregi, jej linia polityczna pokrywa się całkowicie z linią reprezentowaną przez Centralny Komitet Wykonawczy i wytycznymi zawartymi w uchwałach Rady Naczelnej, szkoły partyjne i częste zebrania są instrumentem wychowującym i szkolącym członków Partii. Najtrudniejsze zagadnienie uregulowania spraw finansowych zostało również rozwiązane pomyślnie. Suma wpływających składek jest dziesięciokrotnie wyższa w porównaniu z ubiegłym rokiem.

Tow. Sieradzki zatrzymuje się nad poszczególnymi punktami wyżej wymienionych zadań, obrazując osiągnięte wyniki.

Najbliższe zadania

Omówiwszy działalność poszczególnych wydziałów Wojewódzkiego Komitetu PPS oraz osiągnięcia na odcinku składu Partii, pracę związaną z ruchem socjalistycznym kobiet, młodzieży, inteligencji, chłopów a przede wszystkim szerokich mas robotniczych przedstawił tow. Sieradzki działalność Wojewódzkiego Komitetu w życiu politycznym i społecznym. Mówca podkreślił wkład Partii w akcji zwalczania spekulacji, uczestniczenie w życiu gospodarczym, dalej w przygotowywaniu wszelkich imprez o charakterze ogólno-państwowym w poparciu dla szkolnictwa, udziału w życiu kulturalnym. Mówiąc o spółdzielczości, sekretarz wojewódzki wskazał na osiągnięcia tej formy gospodarczej i wezwał do poparcia jej jako tej, której realizacja leży w założeniach programowych Polskiej Partii Socjalistycznej.

Podkreśliwszy że uroczystość odsłonięcia sztandaru Wojewódzkiego Komitetu PPS stała się o-

(Dokończenie na str. 5)

Z naszego stanowiska

Narody pragną pokoju

(i) Co leżało u podstaw projektu stworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych? Co było wysunięte jako naczelne zadanie nowej organizacji międzynarodowej?

Przede wszystkim chodziło o zapewnienie pokoju. Utrwalenie go miało nastąpić przez wszechstronną rozbudowę współpracy międzynarodowej. Zasadą tej współpracy miało być porozumienie między głównymi mocarstwami świata we wszystkich istotnych sprawach.

Projekt Organizacji Narodów Zjednoczonych był oparty na Karcie Atlantyckiej i podobnie zresztą jak ona był przede wszystkim produktem amerykańskim. Dyskusje na jego temat między prezydentem Roosveltem i premierem Churchillem, prowadzone niejednokrotnie w czasie wojny doprowadziły do uzgodnienia stanowisk i poglądów. Wobec niejednokrotnie dzisiaj wysuwanych zastrzeżeń należy przypomnieć, że Rosja Radziecka przystępując do projektów amerykańsko-angielskich, kładła swój podpis pod ustalenia, których autorstwo do niej nie należało. Obecnie przedstawiciele Rosji Radzieckiej bronią zasad, na których oparta została ONZ, a natomiast autorowie tych zasad przede wszystkim zaś Ameryka występują przeciwko własnym koncepcjom.

Organizacja Narodów Zjednoczonych oparta jest w najistotniejszych swych punktach na zasadzie zgodnego działania wszystkich wielkich mocarstw. Był to olbrzymi postęp w stosunku do konstrukcji Ligi Narodów, zbudowanej w wyniku pierwszej wojny światowej. Tamta wymagała bowiem jednomyślności członków Ligi przy podejmowaniu uchwał, nie wyłączając nawet bezpośrednio zainteresowanych.

Konstruując zasady praktyczne i prawne nowego porządku powojennego w zakresie stosunków międzynarodowych, państwa anglosaskie stanęły na stanowisku wymaganej w niektórych wypadkach jednomyślności 5 głównych mocarstw. W momencie przyjmowania tej zasady zdawano sobie sprawę, że jest to rozwiązanie jedynie możliwe.

Ustalając zasadę jednomyślności dla zupełnie małego kręgu państw dużych, słusznie rozumowano, że ograniczy się ona do spraw najbardziej istotnych. Zdawano sobie również sprawę, że trwałość pokoju światowego uzależniona jest od harmonijnej współpracy największych potęg światowych. One są w gruncie rzeczy odpowiedzialne za losy świata. Od ułożenia stosunków między nimi zależy trwałość pokoju.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy obserwujemy ze strony Stanów Zjednoczonych wysiłki, zmierzające do wprowadzenia istotnych zmian zarówno w stosunku do samej instytucji ONZ jak również do przepisów formalnych, które regulują tryb postępowania na terenie ONZ.

Ostatnio te zmiany przejawiają się przede wszystkim w tym, że Stany Zjednoczone w szeregu ważnych wypadków starają się całkowicie pominąć ONZ, zapominając o roli, jaką ta instytucja miała odgrywać w stosunkach międzynarodowych. W sprawie pomocy kredytowej dla Grecji i Turcji prezydent Truman uznał pośrednictwo ONZ za całkowicie zbędne, mimo zupełnie wyrażonej w tym wypadku opinii publicznej świata. Podkreślała ona, że wszelka pomoc dla wszystkich państw powinna być organizowana przez ONZ, gdyż jedynie wówczas będzie można uniknąć nacisku poszczególnych wielkich mocarstw na kraje zainteresowane w pomocy. Tylko przy takim rozwiązaniu pomoc mogłaby być udzielana rzeczywiście bezinteresownie w imię realizowania właściwych celów.

Tzw. plan Marshall'a, który został przedstawiony jako ewentualność pomocy amerykańskiej dla państw europejskich został postawiony poza organizację Narodów Zjednoczonych i nie znaleziono dotychczas sposobu, aby na teren tej instytucji go sprowadzić.

Jedna i druga sprawa stały się w ręku Stanów Zjednoczonych narzędziem specjalnego nacisku na poszczególne państwa dla podporządkowania ich politycznym wskazaniom rządu amerykańskiego. Plan Marshall'a jest równocześnie próbą rozbicia Europy na dwa obozy polityczne, nieprzychylnie do siebie nastawione.

Ostatnio zgłoszone przez gen. Marshall'a propozycje stworzenia Komitetu do spraw pokoju i bezpieczeństwa, w którym przy podejmowaniu uchwał obowiązywałaby zasada większości głosów, zmierzają w kierunku usunięcia przede wszystkim najważniejszego organu ONZ jakim jest Rada Bezpieczeństwa, a poza tym próbują ominąć przyjętą zasadę jednomyślności wielkich mocarstw.

Min. Modzelewski imieniem Polski na obecnej sesji ONZ podkreślił, że autorytet ONZ można utrwalić przez respektowanie roli, która została tej instytucji wyznaczona i zasad, na których została oparta jej działalność. Wszelkie dążenia zmierzające do zarzucenia zasad obecnie obowiązujących, względnie pomijanie roli ONZ w sprawach do regulowania których została ta instytucja powołana może spowodować konsekwencje bardzo nieprzyjemne i groźne dla pokojowego współżycia narodów.

Nie ma na świecie narodu, który by pragnął nowej wojny, poza oczywiście niemieckim, który przy tej okazji chciałby uzyskać możność odwetu i odbudować w Europie swą potęgę militarną, tak groźną dla pokoju świata. Uważamy, że rządy winny być posłusznymi wykonawcami tej woli narodów. Stanowisko w tej sprawie narodów jest jasne nie tylko w zniszczonych krajach Europy, które pragną w spokoju kontynuować dzieło odbudowy, ale również i w Stanach Zjednoczonych, które strat i ofiar poniosły bez porównania mniej. Wybranie przez rządy w tej sprawie linii reprezentowanej przez wolę narodów będzie zadośćuczynieniem najkardynalniejszym wymogom demokracji i wykonaniem najpiękniejszych wskazań prawnych, moralnych i etycznych.

Dążymy do wzmocnienia autorytetu organizacji Narodów Zjednoczonych, jako instrumentu trwałego pokoju. Pragnieniem jest naszym, aby służyła ona ludzkości i światu, nie zaś ambitnym jednostkom, zachłannym grupom społecznym, czy zapędom imperialistycznym poszczególnych państw. Wola narodów winna być uszanowana.

Zwiększamy rozmach inwestycyj

Prezes CUP tow. min. Bobrowski o zużytkowaniu 7 i pół miliarda zł w roku 1947

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił w dniu 19 b. m. dodatkowy plan inwestycyjny na rok bieżący. Koszt planowanych inwestycji wyniesie 7,5 miliarda zł. W związku z tą doniosłą uchwałą przedstawiciel SAP zwrócił się do prezesa CUP tow. min. Czesława Bobrowskiego z prośbą o udzielenie bliższych informacji na temat dodatkowych inwestycyj.

W wypadku pomyślnej sytuacji gospodarczej dopuszczalne [illegible] podniesienie kredytów inwestycyjnych w granicach do 10 proc. ich globalnej sumy. Łączna kwota tegorocznego planu inwestycyjnego w brzmieniu, uchwalonym przez Sejm, osiągnęła prawie 90 miliardów zł, czyli istniała możliwość powiększenia planu przez rząd o 9 miliardów zł. Już przed dwoma miesiącami plan został rozszerzony o sumę 1.4 miliardów zł na najpilniejsze inwestycje rolne Funduszu Ziemi. Obecnie zostały uchwalone dalsze kredyty na sumę blisko 7.5 miliardów zł. co oznacza prawie całkowite wyzyskanie przez Rząd możliwości powiększenia planu.

Budowa domów robotniczych

Z sumy powyższej najwięcej — bo kwotę 2.4 miliarda zł — przeznaczono na poważne rozszerzenie programu budownictwa robotniczego dla przemysłu węglowego i hutniczego na terenie Śląska. Suma ta pozwoli na pełne wyzyskanie dostaw domków składanych z Finlandii, jak też na istotne wzmocnienie akcji remontowo - budowlanej na Śląsku. Obok zwiększonych nakładów na budownictwo robotnicze, przewidziano na cele budowlane dalszy 1 miliard zł, [illegible] czym na dokonanie ważniejszych obiektów w Warszawie 400 milionów zł, w innych miastach — [illegible] nad 300 milionów zł i wreszcie na specjalne inwestycje wiejskie [illegible] Ziemiach Odzyskanych — również około 300 milionów zł. Uwzględniono w pierwszym rzędzie potrzeby szkół, budownictwa mieszkaniowego oraz zagród wiejskich.

Rozbudowa komunikacji

Oprócz sumy 3.4 miliardów zł na cele budowlane, **przeznaczono kwotę 4 miliardów zł na komunikację, jak: inwestycje kolejowe, drogowe, wodne, lotnictwo i motoryzację, inwestycje w [illegible]tach i inwestycje pocztowe, [illegible] około 1 miliarda na rolnictwo i la[illegible]**

Specjalną uwagę zwrócono na szerokie uwzględnienie programu odbudowy mostów kolejowych i drogowych, jak też na odpowiednią realizację planu aktywizacji rejonu Szczecina i przejętych ostatnio dalszych części portu. Osobne kredyty przeznaczono również na dalsze zagospodarowanie Żuław i Pyrzyc, oraz na melioracje i zalesienia.

Szybsze tempo prac w [illegible]

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powołał dla spraw Szczecina specjalną Komisję Wiceministrów, która opracowała na rok bieżący i na lata 1948 — 49 plan aktywizacji rejonu szczecińskiego. Jak więc z powyższego wynika, w roku 1947 będzie wykonana tylko pewna część ogólnego planu. Całość planu została w zasadzie przyjęta i zarządzono natychmiastową jego realizację. Do końca roku bieżącego przyznano dodatkowo kredyty w kwocie prawie 400 milionów złotych, specjalnie na cele odbudowy portu, sieci kolejowej oraz połączenia kolejowe[illegible] Szczecin — Czechosłowacja. Wraz z dalszym przejmowaniem portu nastąpiło natychmiastowe uruchomienie kredytów dla wydatnego wzmożenia odbudowy tego tak ważnego dla Polski ośrodka eksportu węgla i importu rud, [illegible] dla Czechosłowacji — ośrodka tranzytu.

O jedną trzecią zwiększono inwestycje

Nominalnie tegoroczny plan inwestycyjny jest więcej, niż dwukrotnie większy od planu roku 1946. Wobec podwyższonego kosztu realizacji inwestycji ocenia się rzeczywiste rozmiary ruchu inwestycyjnego odpowiednio niżej. W każdym razie należy sądzić, że przy należytym wyzyskaniu bieżącego sezonu tegoroczny wysiłek inwestycyjny **będzie realnie wyż[illegible] około jednej trzeciej [illegible]** równaniu z rokiem 1946. Przy tej okazji należy wspomnieć o istotnym zwiększeniu się inwestycji wiejskich, oraz prywatnego ruchu budowlanego.

Późna wiosna przyczyniła się niewątpliwie do uszczuplenia możliwości wczesnego sezonu inwestycyjnego Dodatkowego wysiłku wymagały również trwające je[illegible] wielkie prace nad usunięciem zniszczeń powodziowych, zwłaszcza w mostach. Niewątpli[illegible] zwyżka cen materiałów inwestycyjnych, oraz późniejsze, [illegible] planowano dostawy maszyn i urządzeń spowodowały realne ograniczenia planu. Mimo to można wyraźnie skonstatować wysoki poziom osiągnięć inwestycyjnych. Ilustracją powyższego jest rosnąca sprawność komunikacji i kurczące się obszary odłogów. Najbardziej jednak wymowne stają się osiągnięcia produkcyjne przemysłu, zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych, powszechnie również podkreśla się obserwowany przez wszystkich wzmożony ruch budowlany.

Rynek budowlany w ryzach

— Uruchamiając kredyty dodatkowe, Rząd zdecydowa[illegible] się nie tylko zapewnić realne możliwości wykończenia ważniejszych obiektów, ale równocześnie wydał szereg zarządzeń, które winny zapobiec niepożądanym zjawiskom zwyżkowym. Szczególną uwagę zwrócono na rynek budowlany [illegible] Warszawie.

Spośród wielu zarządzeń w tej dziedzinie trzeba wymienić w pierwszym rzędzie poważne ograniczenie rozpoczynania nowych prac inwestycyjnych po 20 września b. r., oraz zakaz rozpoczynania jakichkolwiek nowych robót budowlanych ze środków publicznych bez zgody prezesa CUP i ministra Odbudowy. Rząd dąży zdecydowanie do ukończenia [illegible]ksymalnej liczby obiektów, będących w budowie. Na ten cel koncentruje się fundusze i nie dopuści się do niepotrzebnego rozpoczynania przed zimą wielu budowli, które — wobec niemożności ukończenia — nie zwiększyłyby zapasu mieszkań. Nie dotyczy to budownictwa prywatnego, które [illegible] życzliwe popieranie przez Rząd znajdzie w najbliższym czasie wyraz w formie dalszego przedłużenia ulg inwestycyjnych, co wymagać będzie znowelizowania dekretu z dnia 2 czerwca roku bieżącego.

Prace nad planem przyszłorocznym są w pełnym toku. Mimo opóźnień niektórych resortów, intensywność prowadzonych prac pozwala sądzić, iż plan inwestycyjny na rok 1948 winien być w ustalonym terminie gotowy.

Zakończenie obrad III Konferencji Wojewódzkiej PPS

w Katowicach

W drugim i ostatnim dniu obrad III Konferencji Wojewódzkiej PPS panowała ta sama serdeczna atmosfera, jaka zawiązała się w niedzielę [illegible] chwilą zagajenia konferencji przez [illegible] Trąbalskiego.

Przemówienie tow. Reczka i sprawozdanie tow Sieradzkiego, wniosły szereg momentów o zasadniczym znaczeniu dla dalszego toku obrad. Omówione osiągnięcia i nakreślone zadania pozwoliły zebranym na zorientowanie się w całokształcie obowiązków, jakie spadną na nowe władze wojewódzkie PPS. *Zgłaszając kandydatury do Rady Wojewódzkiej, uczestnicy konferencji brali pod uwagę nie tylko walory osobiste swoich kandydatów, ale również stopień możliwości sprostania przez nich pracy, czekającej w okresie najbliższego roku kierownictwo PPS na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego.*

Dyskusja wykazała, że wszyscy delegaci kierowali się w swoich decyzjach przy wysuwaniu kandydatur dobrem Polskiej Partii Socjalistycznej, zdążającej w jednolitym froncie z bratnią partią PPR do utrwalenia socjalizmu w Polsce Ludowej.

Tow. Ćwik, który podsumował dyskusję dał wyraz swojemu uz[illegible] dla wypowiedzi usłyszanych [illegible] dyskutantów. *Wypowiedzi te świadczyły o dojrzałości ruchu socjalistycznego w Zagłębiu Węglowym i trosce towarzyszy o rozwój PPS współbudującej Polskę Ludową.*

Nakreśliwszy dalsze zadania śląsko-dąbrowskiej organizacji PPS tow. Ćwik wzniósł okrzyk na cześć Niepodległej Polski Ludowej, jedności działania klasy robotniczej i odrodzonej, bojowej, jednolitej Polskiej Partii Socjalistycznej.

Po udzieleniu absolutorium ustępującym władzom wojewódzkim PPS zebrani jednogłośnie przyjęli ustaloną przez Komisję Matkę listę członków Wojewódzkiej Rady PPS.

Następnie przewodniczący konferencji tow. Zdziarek-Mirski oświadczył, że w związku z ilością prac, *jakie czekają nowe władze wojewódzkie skład Rady będzie mógł być powiększony w myśl odpowiednich przepisów statutu organizacyjnego.*

Skład nowych Władz Wojewódzkich PPS oraz rezolucję podaliśmy w numerze wczorajszym.

[illegible] *branym za tak doskonały nastrój,* i [illegible] kę.

Zebrani wznoszą okrzyk na cześć Polskiej Partii Socjalistycznej i jej przewódcy tow. Józefa Cyrankiewicza, oraz na cześć jednolitego frontu. Potężna melodia „Czerwonego Sztandaru" łączy wszystkich towarzyszy wiarą w zwycięstwo socjalizmu, dla którego utrwalenia będą pracować nowe Władze Wojewódzkie PPS., wybrane przez przedstawicieli stusiedemdziesięciotysięcznej [illegible] pepesowców województwa śląsko-dąbrowskiego.

Przewodniczący zamyka zjazd [illegible]cjalistycznym hasłem „[illegible]".

[illegible] pracy został zamknięty. *Przed obdarzonymi zaufaniem [illegible] towarzyszami którym powierzono [illegible] utrzymania osiągniętych zdobyczy i pomnożenia dotychczasowego dorobku swoją ofiarną pracą [illegible] Polski i socjalizmu.*

Ruch zawodowy weźmie udział w święcie spółdzielczym

WARSZAWA. — Polski ruch zawodowy przygotowuje się do udziału [illegible] święcie spółdzielczości. Poszczególne OKZZ, miejskie i powiatowe Rady Związków Zawodowych organizują akademie oraz obchody.

[illegible]nadto w bieżącym tygodniu w lokalach, świetlicach i na poszczególnych zakładach pracy odbędą [illegible] zebrania spółdzielcze. *Komisja Centralna Związków Zawodowych poleciła wykorzystać okres święta spółdzielczości na werbowanie człon[illegible]*

ODBUDOWA WARSZAWY — TO BUDOWA SILNEJ POLSKI

Koniec remontów – czas budować Stolicę

Min. tow. Kaczorowski o odbudowie

WARSZAWA. — W ministerstwie Odbudowy odbyła się konferencja prasowa na temat dotychczasowych osiągnięć w dziele odbudowy Warszawy. Na konferencji obecny był minister Odbudowy tow. dr. Kaczorowski.

Dotychczasowe wyniki odbudowy stolicy omówił komisarz Odbudowy Warszawy inż. Piotrowski.

Na zakończenie konferencji przemówił min. Kaczorowski, który podkreślił, że *rok 1947 uważać można za początek zorganizowanej pracy nad odbudową stolicy wszystkich trzech sektorów,* a więc państwowego, spółdzielczego i prywatnego.

Minister Kaczorowski powiedział m. in.: *że rok bieżący można uważać za rok ostatni, w którym dominują prace remontowe. W roku 1948 rozpocznie się budowa całkowicie nowych domów.*

Często odmawiać musimy — [illegible]wiedział tow. minister — [illegible] odbudowę takich, czy innych budynków, czy oficyn, o które proszą osoby prywatne i instytucje. *Nie możemy się jedna zgodzić [illegible] nowa Warszawa była miastem bezplanowym, miastem ciemnych podwórek i piwnicznych suteryn. Warszawa jutra musi być pięknym [illegible] dobrze zabudowanym miastem.*

TO i owo

ZA KULISAMI FLEET STREET

Mit o „wolności" [illegible] „[illegible]ści" prasy brytyjskiej [illegible] ostatecznie i gruntownie niedawno wydana w Anglii książka b. redaktora naczelnego Daily Herald Francisa Williamsa pt.: „Prasa, parlament i naród". W czasie wojny Williams był głównym cenzorem brytyjskim i uchodzi za najlepszego znawcę prasowych stosunków na Zachodzie.

Autor przyznaje, że prasa brytyjska od dawna już stanowi narzędzie wielkich monopoli. W „Daily Express" słyszy się głos lorda Beaverbrocka, w „Daily Mail" — lorda Rothermere, w „Daily Telegraph" [illegible] lorda Kemrose, a w „Daily Sketch" — jego brata lorda Kemsley. Instytucja tych lordów prasowych zaciążyła na całą prasą. Z drugiej strony Williams ujawnia nieznane dotąd fakty polityki rządu brytyjskiego odnośnie prasy. **Wszelkie związki tego rodzaju były** zawsze dementowane przez obie strony, jednakże w r. 1938 prasa otrzymała od Chamberlaina instrukcję, by wstrzymywała się od „jawnej krytyki polityki Hitlera, albo opisów hitlerowskich przestępstw, ponieważ to jest przeciwne interesom kraju"(!). Tą samą metodę stosowano w ostatnich latach wojny na rozkaz Churchilla, gdy rząd przygotowywał już powoli zmianę brytyjskiej opinii publicznej wobec pokonanych Niemiec.

W czasie wojny początkowo cenzurę i nadzór nad prasą powierzono gromadzie admirałów. Większość z nich, jak oświadcza Williams „była przekonana o tym, że najlepszy sposób traktowania prasy, to traktowanie dziennikarzy, jak zbuntowanych marynarzy". Nierzadko admirałowie grozili redaktorom „zakuciem w kajdany" o ile nie będą wypełniać bez wahania rozkazów rządu. Innym pomysłem admiralskim było przesy[illegible] wszystkim dziennikarzom standartowych nagłówków i tytułów wiadomości, co jednak z powodu trudności technicznych nie mogło być zrealizowane.

Proces komercjalizacji prasy po wojnie poczynił dalsze postępy. Gazeta jest dziś według Williamsa „handlowym" przedsiębiorstwem, i dziennikarstwo gałęzią „handlu". Dziennikarze są rzemieślnikami, technikami, a właściciele dzienników żądają od nich, by uprzedzali kaprysy czytelników i redagowali gazetę tak, by ona „szła". Stąd ogromna ilość t. zw. popularnych gazet, do których należy również i labourzystowski „Daily Herald". Jeden ze znanych publicystów oświadczył niedawno pod adresem redakcji, czołowego organu L. P., że umieści ona poważny artykuł na łamach pisma tylko wtedy, „jeżeli będzie napisany na plecach kąpiącej się piękności". Na Kongresie partii coroczne część delegatów krytykuje politykę prasową Daily Heralda, co jednak nie daje żadnych rezultatów.

Sąd swój zamyka Williams w następujących słowach: „Można czytać codziennie 16, 20, albo i 24 strony „popularnej" gazety i nie dowiedzieć się niczego, co się dzieje na świecie, ani nie zrozumieć niczego z socjalnych stosunków Anglii, przyczynach i znaczeniu zjawisk społecznych zagranicą".

Czytelnik nie dowiaduje się więc niczego, poza cocktailem wiadomości Ale może właśnie o to chodzi, by nie wiedział...?

Bogatszy wybór towarów

w sklepach spółdzielczych

WARSZAWA. — W tym roku asortyment towarowy sklepów spółdzielczych zostanie znacznie rozszerzony Wydział Spożywczy „Społem" przygotowuje się do prowadzenia nowych artykułów, jak: wody mineralne, wina gronowe, owoce południowe, opony, dętki, skórguma, meble, wyroby skórzane, grzejniki, kuchenki żelazka elektryczne i in.

Zagraniczne artykuły kolonialne, będą wypuszczone w estetycznych opakowaniach firmowych. Rozmiary tych dostaw uzależnione są od przydziału dewiz, jednak istnieje nadzieja na znaczne rozszerzenie asortymentu artykułów zagranicznych.

Odzyskaliśmy wszystko złoto

Oświadczenie ministra Skarbu tow. Dąbrowskiego po powrocie z Londynu

WARSZAWA. W związku z powrotem finansowej delegacji polskiej z Londynu minister Skarbu tow. Dąbrowski oświadczył, iż celem konferencji w Londynie nie było rozpatrywanie spraw pożyczkowych. Te sprawy załatwia Dyrekcja Banku. Omawiana była polityka Banku Międzynarodowego. **Polityka Banku nie w całej rozciągłości nam odpowiada, a mianowicie nie zgadzamy się z finansowaniem przez Bank Odbudowy Niemiec. W gruncie rzeczy broniliśmy sprawy ścisłego stosowania statutu, który przewiduje, że pożyczki winne być udzielane jedynie krajom — członkom Banku, lub przedsiębiorstwom położonym na terytorium kraju, który jest członkiem Banku. W ten sposób, zgodnie ze statutem Niemcy nie powinny być finansowane ani bezpośrednio, ani pośrednio.**

W tej sprawie zgłosiliśmy odpowiednią rezolucję, która będzie przedmiotem dalszego rozpatrywania przez Radę Dyrektorów. W skład Rady wchodzi dyrektor Barański, który będzie miał możność stanąć w jej obronie.

Na ogół stanowisko nasze zostało przyjęte przychylnie. W niedługim czasie przybędą do Polski prezes Międzynarodowego Banku Odbudowy pan John Mac Cloy i prezes Międzynarodowego Funduszu pan Camille Gutt i w Warszawie będziemy mieli jeszcze raz okazję do prowadzenia dalszych rozmów.

W sprawie złota polskiego znajdującego się w Federal Reserve Bank minister Dąbrowski oświadczył, że sprawa ta została załatwiona pozytywnie i już złoto to znajduje się w naszej dyspozycji, zarówno w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, jak i Rumunii. Ostatnio została ratyfikowana również umowa z Wielką Brytanią, gdzie mamy również złoto zwolnione.

WARSZAWA. W związku z podpisaniem układu z Rumunią w dniu 17 września br. **przybył do Warszawy samolotem z Bukaresztu transport złota polskiego wagi netto 2,737 kg w sztabach wartości ponad 3,000.000 dol.**

Jak wiadomo, część złota polskiego w 1939 r. została zdeponowana przez Bank Polski w Rumuńskim Banku Narodowym i **obecnie po 8 latach wróciła do kraju.**

WARSZAWA wstaje

PRZEGLĄD PRASY

Polskie podziemie w Szwecji

„Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy" omawia sprawę ostatnich alarmów szwedzkiej prasy demokratycznej na temat panoszenia się w Szwecji nielegalnych organizacyj faszystowskich i hitlerowskich. Alarmy te stwierdza dziennik były całkowicie uzasadnione, jak wynika z akcji policyjnej i odbytych procesów.

Między innymi znalazła naświetlenie sprawa działalności na terenie Szwecji faszystowskiej organizacji polskiej:

„Dowiadujemy się, że pewien tygodnik, wychodzący w Sztokholmie w języku polskim otrzymuje fundusze z Londynu (około 100 Ł miesięcznie) oraz od szwedzkich organizacji profaszystowskich. Redagowany jest przez osoby, które utrzymują żywy kontakt z generałem Franco, a nawet odwiedzają go na jego własne zaproszenie. Poza tym w spisie składu redakcyjnego znajduje się nazwisko pewnej Niemki, która jest skompromitowana polityczne i obecnie nie może powrócić do Niemiec! Jeśli chodzi o osobę czołowego publicysty z omawianego tygodnika, jest on znany sprzed wojny jako wybitny działacz endecki, obecnie zaś jest ściśle związany z Andersem, czego dowodem jego wyjazdy do Londynu.

Ów tygodnik polski — to mała komórka dość intensywnej akcji szpiegowskiej, którą polscy agenci tu prowadzą prawdopodobnie w porozumieniu z niemieckimi bałtyckimi i innymi zainteresowanymi w tym wywiadowcami. Również i szwedzkie nazwiska wymienia się w tej rozbudowanej służbie wywiadowczej.

Podobnie jak z krajów bałtyckich, tak i z Polski notowany jest szmugiel ludzi do Szwecji. O tym są doniesienia po obu stronach Bałtyku. Czy szwedzka policja nie zaobserwowała ożywionego ruchu na szwedzkich wybrzeżach i w szwedzkich portach?

Rewelacje o działalności polskich faszystów na terenie Szwecji są niewątpliwie bardzo przykre dla ogółu Polaków. Szczęściem, opinia szwedzka dość dobrze orientuje się już w podziale jaki zapanował między większością demokratyczną, a resztkami zfaszyzowanych bankrutów polskich i ściśle rozgranicza pojęcie Narodu Polskiego od lokajów międzynarodowej reakcji. Czerpiemy natomiast — kończy dziennik — z doniesień szwedzkiej prasy jeszcze jeden dowód, że wszystkie nici antydemokratycznej roboty, czy to wykonywanej przez wyznawców Andersa, czy przez emigrantów bałtyckich, czy też przez skandynawskich faszystów — prowadzą uporczywie do... Niemiec".

Owoce dla świata pracy

Piękne pole popisu dla spółdzielczości

Jesteśmy u progu jesieni. Normalnie mówi się, że w tym okresie drzewa w sadach i ogrodach uginają się pod ciężarem owoców. **Dziś trzeba przyznać, że bez przesady jest tak naprawdę.**

Rok bieżący, jeżeli chodzi o zbiory owoców naprawdę dopisał. Wystarczy przejechać choćby drogami i szosami śląsko - dąbrowskimi, szczególnie na terenach nowo odzyskanych, aby przekonać się o tym naocznie. Zdawałoby się więc, że przy tak obfitym zbiorze owoców ceny na te artykuły ukształtują się na poziomie dostępnym dla szerokich mas pracowniczych. **Niestety tak nie jest.**

A dlaczego zapyta przeciętny obywatel nie wgłębiający się w gospodarcze czy spekulacyjne aspekty tego zagadnienia.

Bo przecież, w momencie gdy ceny owoców nie kształtują się na rynku zbyt nisko, w sadach gniją one po prostu nie znajdując nabywców. **O takim stanie rzeczy donoszą dzienniki z wielu stron Polski.**

KROWY I ŚWINIE KARMI SIĘ JABŁKAMI

Np. w powiecie garwolińskim sadownicy oświadczają, że sprzedali jabłka po 5 zł. za kilogram na marmoladę lub inne przetwory owocowe. Trudno jest jednak o kupca, który by zakupił jednorazowo większą partię owoców. W powiecie tym brak jest środków przetwórczych, toteż nic dziwnego, że często krowy i świnie karmione są jabłkami.

Faktem jest również, że hurtowi nabywcy owoców starają się wykorzystać sadowników, oferując im w wypadku kupna ceny nieproporcjonalne do norm w tym względzie, obowiązujących na rynkach w Warszawie, Katowicach, Krakowie czy Łodzi.

Obecnie w Katowicach, Sosnowcu, Krakowie ceny owoców kształtują się następująco: jabłka od 40 do 120 zł. za kg. zależnie od gatunku, śliwki od 80 zł do 100 zł., gruszki od 60 zł do 150 zł. **Przyznać trzeba bezstronnie, że ceny takiej zapłacić nie może ani nauczyciel, ani robotnik, chcący dziecku kupić odpowiednie i konieczne do jego rozwoju ilości owoców.**

A z drugiej strony, jak już zaznaczyliśmy na wstępie obserwujemy fakt, że w wielu ośrodkach naszego kraju owoce gniją w sadach i ogrodach.

Coś więc w tej całej sprawie jest nie w porządku. Owoce są w wystarczającej ilości. Zaopatrzyć w nie można więc każdego pracownika i jego rodzinę. Nie wystarczy jednak ustalić jedynie cennik maksymalny na owoce, co nastąpić ma według zapowiedzi w najbliższym czasie. Mamy tego najlepsze przykłady, choćby z masłem i słoniną, cena bowiem została ustalona, ale w dalszym ciągu odczuwamy dotkliwy brak masła.

Coprawda można go otrzymać, ale cena wówczas na pewno nie jest urzędowa.

Z tym jednak artykułem sprawa jest nieco trudniejsza niż z owocami. Tłuszczów i masła mamy naprawdę zamało w porównaniu do minimalnego choćby zapotrzebowania.

Trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że zupełnie nie wchodzą obecnie w grę ilości otrzymywane uprzednio z dostaw UNRRA.

Nic też dziwnego, że zagadnienie braku masła nie tak szybko da się rozwiązać.

INACZEJ JEST Z OWOCAMI.

Tu naszym zdaniem największy nacisk położyć należy na sprawę pośredników, którzy jak wspomnieliśmy na wstępie artykułu podwyższają ceny ze względów spekulacyjnych.

Po drugie jeszcze w tym sezonie należy pomyśleć na serio o zorganizowaniu skupu owoców w taki sposób, aby po cenach umiarkowanych dotarły one do mas pracowniczych.

JAK TO ZORGANIZOWAĆ?

Piękne pole popisu mają tu wszelkiego rodzaju spółdzielnie, które nie wystarczająco jeszcze rozwinęły ten dział swej pracy.

Coprawda „Społem" zakupuje znaczne ilości owoców dla celów przetwórczych. Dość wymienić, że ostatnio oddział „Społem" Zduńska Wola zakupił 250 ton owoców, a oddział w Piotrkowie 100 ton. Ponadto skupem tych artykułów, a następnie ich rozprowadzeniem zajmują się poszczególne referaty warzywniczo-owocowe.

Ilości skupywane są jednak minimalne w porównaniu do oferowanych przez sadowników i poszczególnych chłopów w ośrodkach rolniczych.

Dlatego też przede wszystkim spółdzielnie zamknięte, których najistotniejszym zadaniem jest zaopatrywanie swych członków w artykuły pierwszej potrzeby powinny zorganizować akcję skupu owoców, w ośrodkach sadowniczych, a następnie zająć się ich rozprowadzaniem wśród członków.

Sprawa ta jest jednakowo aktualna dla robotnika w Zagłębiu Dąbrowskim, w Krakowie, Katowicach lub Warszawie.

Trzeba światu pracy stworzyć możliwości do nabywania owoców. Nie wymaga chyba tłumaczenia ile z tego korzyści pod względem zdrowotnym będą miały dzieci robotników i pracowników umysłowych, dla których obecnie jakże często kupno owoców jest naprawdę poważnym zagadnieniem.

Napozór wydawałoby się, że jest to sprawa błaha i nie warta poruszania w obszernym artykule. Fakty jednak przeczą temu. *Dzieci robotników i pracowników nieraz z zazdrością patrzą na piętrzące się za szybami wystawowymi stosy owoców.*

Dopomóżmy im w tym względzie tak, aby częściej mogły z zadowoleniem i radością zatapiać młode zęby *w soczystym ich miąższu.*

I jeszcze jedno. Dziś handel detaliczny owocami znajduje się przeważnie w sferze zainteresowań przedsiębiorczości prywatnej. Dobrze się stanie, powtarzamy poraz drugi, o ile zajmie się tym spółdzielczość zamknięta. Niewątpliwie szerokie masy pracujących przyjęłyby ten fakt z dużym zadowoleniem.

T. L.

Sprawozdanie sekretarza wojewódzkiego PPS

(Dokończenie ze str. 3)

kazją do potężnej manifestacji pepesowców województwa śląsko-dąbrowskiego, mówca stwierdza, że dzień 29 czerwca 1947 r. w którym zostało dokonane odsłonięcie sztandaru, przez swój charakter i atmosferę, w jakiej przebiegły uroczystości — natchnęły nas wszystkich głęboką ufnością i przekonaniem, że tak jak święto **odsłonięcia sztandaru potrafiło zmobilizować 50 tysięcy naszych towarzyszy przybyłych do Katowic, tak samo zadania, które stoją przed nami, potrafią zmobilizować wszystkich towarzyszy do skupienia swych wysiłków dla ich realizacji.**

Ilość wyłaniających się na najbliższy rok zadań jest znaczna. **Przede wszystkim cele nakreślone przez uchwały Rady Naczelnej muszą być osiągnięte. Akcja weryfikacyjna, akcja szkoleniowa i organizacja kursów oraz kół prelegentów wymagać będą dużego wysiłku.** Następnie dużo pracy **trzeba będzie poświęcić w okresie wyborów do Rad Zakładowych i Zarządów Związków Zawodowych,** gdzie razem z bratnią partią będziemy dążyli do uzyskania dla naszych ośrodków organizacyj właściwej, odpowiadającej znaczeniu i wpływom ośrodków naszych organizacyj politycznych reprezentacyj, by móc wywiązać się z obowiązków stałego polepszenia bytu klasy robotniczej.

Wśród następnych zadań wymienił tow. Sieradzki opiekę nad organizacjami młodzieżowymi, akcję stwarzania bibliotek dla OM TUR-u, stworzenie kół opiekunów nad młodzieżą, organizację referatów spółdzielczych, popularyzację wydawnictw „Wiedzy", przygotowania w związku z trzydziestoletnią rocznicą rewolucji październikowej i udział w miesiącu wymiany kulturalnej Polsko - Radzieckiej, upamiętnienie setnej rocznicy manifestu komunistycznego, a w przyszłym roku przygotowanie święta klasy pracującej, pierwszego maja. Ponadto pozostaje do zrealizowania budowa nagrobka na mogile tow. Romana Motyki oraz przygotowania do rozpoczęcia budowy własnego domu partyjnego

CEL OSTATECZNY — SOCJALIZM

Kończąc swoje przemówienie tow. Sieradzki oświadczył, że przedstawione rezultaty rocznej pracy Wojewódzkiego Komitetu PPS dowodzą, że wszyscy towarzysze będący członkami śląsko-dąbrowskiej organizacji PPS swoim współdziałaniem przyczynili się do osiągnięcia przedstawionych wyników. Ich ocena zostaje pozostawiona Konferencji Wojewódzkiej.

Wyrażając przekonanie, że zwartość i jednolitość Partii, dyscyplina wewnętrzna i umiłowanie idei socjalistycznej będzie w dalszym ciągu przyświecać wszystkim towarzyszom bez różnicy czy pochodzą oni ze Śląska, czy z Zagłębia i bez różnicy na wykonywane zawody — tow. Sieradzki **wezwał do zwiększenia wysiłków dla dobra śląsko - dąbrowskiej organizacji PPS dla dobra** całej Polskiej Partii Socjalistycznej.

„ZŁĄCZENI JEDNYM CELEM BĘDZIEMY MASZEROWAĆ POD CZERWONYMI SZTANDARAMI POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ, W ŚCIŚLEJ WSPÓŁPRACY Z BRATNIĄ POLSKĄ PARTIĄ ROBOTNICZĄ, BĘDZIEMY POGŁĘBIAĆ I UTRWALAĆ JEDNOLITY FRONT, BĘDZIEMY WALCZYĆ O DOBRO KLASY PRACUJĄCEJ, BĘDZIEMY POPRZEZ DEMOKRACJĘ ZDĄŻAĆ NAJKRÓTSZĄ DROGĄ DO SOCJALIZMU.

Ustępujący Komitet Wojewódzki kierował się tymi drogowskazami w swoim postępowaniu. Niech te same cele przyświecają władzom partyjnym, które zostaną wybrane dzisiaj. Ludzie mogą się zmienić. Socjalizm pozostanie".

Słowa tow. Sieradzkiego zostały przyjęte burzą oklasków i niemilknącymi okrzykami na jego cześć. W momencie gdy tow. Sieradzki z otrzymaną z rąk przedstawicielki Sekcji Kobiecej PPS wiązanką czerwonych goździków schodzi z trybuny, **sekretarz CKW PPS tow. Reczek zbliża się do sekretarza wojewódzkiego i wyrażając pełne uznanie i podziękowanie Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS jak również w imieniu sekretarza generalnego tow. Cyrankiewicza, serdecznie obejmuje tow. Sieradzkiego, gratulując mu sukcesów osiągniętych w pracy Zebrani intonują „Czerwony Sztandar".**

Wojew. Rada Narodowa powołuje Komisję Planowania

Mierzwa i Starmach wykluczeni z Rady

(W) Dnia 23 b. m. odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej. Obrady otworzył przewodniczący ob. Blak, przedstawiając zebranym do akceptacji porządek dzienny. W sprawie porządku dziennego zabiera głos tow. poseł Kowalczyk, który w imieniu PPS stawia wniosek o wykluczenie z Rady ob. Mierzwę i Starmacha, proponując jednocześnie umieścić tę sprawę, jako oddzielny punkt porządku dziennego. Przeciwko wnioskowi posła Kowalczyka głosuje jako jedyny ob. Wilaszek z PSL.

W dalszym ciągu przewodniczący proponuje skreślenie z listy ob. Antonczaka Jana, Budziwojskiego Maksymiliana, Klimczaka Stanisława, Wilaszka Wojciecha, Garncarczyka Romana, Waśko Stanisława, Wróbla Władysława, Szwabowskiego Franciszka i Pietrucha Józefa. Wniosek przechodzi olbrzymią większością głosów.

W tym samym punkcie porządku dziennego, przewodniczący odczytuje wniosek PSL, o skreślenie z listy członków Rady ob. Jerzego Matusa, który upada, wobec niedostatecznej ilości głosów. W sprawie mandatu po ob. Starmachu głos zabiera inż. Kopański, który proponuje sprawę tę odroczyć do następnego posiedzenia z zastrzeżeniem, że mandat winien pozostać do dyspozycji Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego.

NOWI CZŁONKOWIE RADY.

W dalszym ciągu przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek, o przyjęcie i zatwierdzenie nowych członków Rady Wojewódzkiej w osobach: Michała Doktora, Jana Obidowicza, Stanisława Kurczaka, Inż. Zahorowskiego Jerzego, Inż. Romana Kopańskiego, Jana Szczepańca (PPS), Mieczysława Klety (PPS) i Tadeusza Młodzianowskiego (PPS). Wniosek przechodzi jednomyślnie po czym nowi członkowie Rady składają ślubowanie na ręce przewodniczącego.

Po przerwie plenum Rady Wojewódzkiej przyjmuje sprawozdanie z działalności prezydium WRN, przedstawione przez ob. Blaka. Dodatkowe wyjaśnienia w związku ze sprawozdaniem Komisji Oświatowej składa poseł Dobrowolski Henryk, poświęcając specjalną uwagę sprawie udostępnienia młodzieży robotniczej wstępu na wyższe uczelnie.

POWOŁANIE KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO.

Tow. Blatas z PPS referuje powołanie komisji Planowania Gospodarczego, podkreślając szereg doniosłych zadań, jakie stoją przed Radą Wojewódzką na tym odcinku. W dalszym ciągu referent zajmuje się kwestią powołania nowej Wojewódzkiej Komisji Kultury i Sztuki. Zebrani przyjmują obydwa wnioski, postanawiając jednocześnie wybór składu personalnego obu komisyj odłożyć do posiedzenia popołudniowego. Na zakończenie pierwszej części obrad, sprawozdania uzupełniające składają dr. Stein z Komisji Zdrowia i Rudzki z Komisji Kontroli Społecznej.

Elektryfikacja pow. miechowskiego

Gmina Niedźwiedź otrzymała światło elektryczne

(Sr) Staraniem Gminnego Komitetu Elektryfikacji, przy poparciu władz powiatu miechowskiego zelektryfikowano siedzibę gminy Niedźwiedź i sąsiednie gromady. Po Słomnikach i Proszowicach, które niedawno otrzymały światło elektryczne, w ubiegłą niedzielę 21 bm odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie transformatora wysokiego napięcia w Niedźwiedziu.

W uroczystości wzięli udział starosta powiatowy J. Konieczny z wicestarostą Żuranieckim, przedstawiciele Zjednoczenia Energetycznego Jaworznickiego, oraz liczni zaproszeni goście. Po poświęceniu transformatora i przemówieniu starosty miechowskiego tow. Koniecznego, dokonano uruchomienia transformatora, a równocześnie zapłonęło w Niedźwiedziu po raz pierwszy światło elektryczne.

Po uroczystości odbyło się skromne przyjęcie wydane dla zaproszonych przedstawicieli władz i gości.

Zaznaczyć należy, że powiat miechowski przoduje w dziele elektryfikacji wsi, i że niedługo z dobrodziejstwa elektryczności skorzysta cały szereg następnych gmin, do których doprowadza się obecnie linie wysokiego napięcia.

Opera Krakowska będzie utrzymana

(IM) W dniu 22 bm. odbyło [illegible] w lokalu Towarzystwa Przyjaciół Opery przy ul. Józefitów 8 posiedzenie zarządu towarzystwa, w związku z rozpoczęciem nowego sezonu operowego.

W posiedzeniu wzięli udział prezydent miasta Stefan Wolas, wiceprezydent Tor, wicewojewoda Rubiński, dyrektor Zarządu Miejskiego Grabowski, naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury przy Zarządzie Miejskim, Pirożyński, dyrektor Filharmonii Krakowskiej Bierdajew, naczelnik resortu muzyki Woj. Wydziału Kultury i Sztuki prof. Soja, dziekan U. J. prof. dr Jachimecki, płk. Kaseja, prof. Zaremba i in.

W wyniku zebrania uchwalono dołożyć wszelkich starań, aby operę w Krakowie, mimo istniejących trudności finansowych, za wszelką cenę utrzymać. W związku z [illegible] zwrócono się do prezydenta miasta Wolasa z prośbą, aby w porozumieniu z tow. woj. Pasenkiewiczem i wicewojewodą Rubińskim postawili na mającym się odbyć w dniach 22. i 23. bm. posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej nagły wniosek w sprawie przyznania przez Woj. Radę Narodową rocznej subwencji w wysokości 6 mil. złotych na cele prowadzenia opery w [illegible]

[illegible] szym czasie sprawę spopularyzowania opery, co pozwoliłoby [illegible] znaczne zmniejszenie kosztów jej prowadzenia, szczególnie na odcinku wydatków na personel techniczny [illegible].

Sprawą najważniejszą byłaby kwestia udostępnienia opery jak najszerszym masom pracującym przez organizowanie popularnych przedstawień dla związków zawodowych po cenach znacznie zniżonych lub nawet całkiem bezpłatnie.

Poza tym postanowiono dążyć do zwiększenia ilości członków Towarzystwa Przyjaciół Opery celem zasilenia jej funduszami pochodzącymi ze składek, oraz przeprowadzić w możliwie krótkim terminie remont lokalu towarzystwa, celem wykorzystania go dla celów artystycznych jak dochodowe koncerty wokalne itp. i celów zarobkowych, przez wypożyczanie jej na inne imprezy.

Na rzecz Podhala, Sp[i]sza i Orawy

[illegible] pierania Rozwoju Gospodarczego Podhala, Spisza i Orawy. W posiedzeniu udział wzięli: wojewoda dr Pasenkiewicz, v-wojewoda inż. Ku[illegible] tamtejszej ludności.

Po odczytaniu protokołu nastąpiło sprawozdanie sekretarza z lustracji terenu, oraz sprawozdania instytucyj gospodarczych, dotyczące prócz spraw gospodarczych zagadnień społecznych i kulturalnych. Do najważniejszych z poruszanych spraw, związanych z całokształtem życia wyżej wymienionych okolic należy sprawa polepszenia komunikacji, organizacji szkolnictwa oraz sprawy przemysłu chałupniczego [illegible] przetwórstwa, które ze względu [illegible] ich wielką ważność i równocześnie szczególnie trudne warunki — należy otoczyć staranną opieką.

Związek Inwalidów

niesie pomoc młodzieży szkolnej

(A) Zarząd Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Krakowie uruchomił wypożyczalnię książek szkolnych dla dzieci swoich członków, potrzebujących pomocy. Równocześnie Związek udziela zapomogi na przybory szkolne. Z pomocy tej korzystać mo[illegible] wszyscy niezamożni członkowie Związku po uprzednim złożeniu w biurze Koła (Biskupia 18) podania, z dołączonym zaświadczeniem szkoły, do której dziecko uczęszcza

Pamięci Tomasza Nocznickiego

pioniera ruchu ludowego

(Sr) Naczelne władze Stronnictwa Ludowego organizują w Słomnikach uroczystą ekshumację zwłok Tomasza Nocznickiego, zasłużonego pioniera ruchu ludowego przed wojną i ministra w pierwszym rządzie ludowym drugiej Rzeczypospolitej Polskiej. Minister Nocznicki Tomasz po upadku powstania warszawskiego w 1944 r. schronił się w Słomnikach i tu po ciężkich przejściach i chorobie zmarł, pochowany na miejscowym cmentarzu.

W Miechowie i Warszawie zawiązały się Komitety uczczenia Tomasza Nocznickiego, którym patronują wicepremier Korzycki i marszałek Sejmu Kowalski. Program uroczystości przewiduje w dniu 4. 10. br. w Słomnikach uroczystą ekshumację i przeniesienie trumny ze zwłokami do miejscowego kościoła parafialnego oraz zaciągnięcia warty honorowej przez wojsko. W niedzielę dnia 5. 10 br. zostanie odprawiona w Słomnikach Msza żałobna, w której przewidziany jest udział premiera tow. Józefa Cyrankiewicza, wicepremiera Korzyckiego, marszałka Sejmu Kowalskiego, ministra rolnictwa Dąb - Kocioła, przedstawicieli wojska, województwa oraz wojewódzkich i powiatowych przedstawicieli Stronnictwa Ludowego, po czym nastąpi eksportacja zwłok do Warszawy, gdzie zostaną w uroczysty sposób pogrzebane.

Egzaminy

na studium spółdzielcze

Termin egzaminu pisemnego dla kandydatów na Studium Spółdzielcze Uniwersytetu Jagiellońskiego wyznaczono na piątek, tj. 26 bm. o godz. 8-mej rano w sali Kopernika przy ul. Gołębiej 24.

Na marginesie wystawy Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie

Jak już prawie wszystkim wiadomo — dzieło sztuki nie jest odbiciem, czy odzwierciedleniem rzeczywistości widzialnej — lecz jej odpowiednikiem określonym żywą materią dzieła i związanymi z nią środkami wyrazu. Dzieło sztuki jest raczej aluzją do rzeczywistości, aniżeli jej wierną fotografią. Istotnym wzruszeniem artysty-malarza — to życie wewnętrzne obrazu. A więc chodzi tu bez reszty o obraz — a nie o przedstawienie na nim kogoś, lub czegoś. Malarz, który goni jedynie za efektami natury i pragnie je utrwalić na płótnie — nie jest rasowym malarzem. A jego gatunek świadomości plastycznej jest niższego rzędu. Piękno przyrody? I owszem — ale **należy je podporządkować kardynalnym prawom obrazu.**

Jakież to są owe prawa? A więc przede wszystkim kompozycja form i barw tj. ich harmonia — czyli doprowadzenie przeciwieństw do zgo[illegible] — krzykliwości do spokoju — chwiejności do równowagi a przypadkowości kształtów widzianych w naturze do kompozycyjnego ładu. Prawo energetyki w technice powiada, że: **równowaga jest wzajemnym znoszeniem się sił działających.** Podobnie jest w malarstwie. Dobry smak i umiarkowanie cechuje kulturalnego malarza — genialnego zaś, także własna, osobista forma i jego artystyczna wypowiedzi.

Wyrozumiali czytelnicy darują mi to suche, belferskie kazanie — ale w grę wchodzi tu poważna stawka. Stawką tą jest bowiem nieprzeciętny talent artysty — któremu w takim środowisku jak nasze, pozbawionym dłuższej tradycji w sztuce oraz żywszych podniet artystycznych — grozi wyjałowienie i beznadziejna wegetacja bez żadnych widoków postępu — który powinien być celem człowieka w każdym zawodzie — a więc przede wszystkim w zawodzie artysty.

Te proste prawdy narzuciły się mi przy oglądaniu zbiorowej wystawy prac Stanisława Dąbrowskiego, która zajmuje obecnie środkową salę Pałacu Sztuki. Dąbrowski nie jest przeciętnym malarzem. Jest doskonałym technikiem wirtuozem w swoim rodzaju — ale ów „rodzaj" nie wypowiada w pełni zasadniczych praw malarza — które zwłaszcza dzisiaj, po wielokrotnych doświadczeniach wczorajszego okresu nabierają obecnie tym większego znaczenia. Po dwudziestoletnim przeszło okresie kilkunastu „izmów" malarstwo nowoczesne wysubtelniło swoje środki wyrazu. Dzisiaj krytyk artystyczny nie da się już nabrać na błyskotliwe efekty powierzchni malowidła. Dzisiaj oczekujemy od artysty umiaru, dyskrecji a przede wszystkim smaku, który warunkuje twórczość malarską w lepszym gatunku. Na krzykliwe fortissima koloru nikt już dzisiaj nie poleci...

Po wielu błądzeniach i eksperymentach, po rażących nieuświadomioną publiczność deformacjach widzialnego kształtu — przyszła obecnie kolej na kolor. Impresjoniści rozproszyli barwę lokalną przedmiotu w potokach słonecznego światła — postimpresjoniści zaś, zachowując w zasadzie kolor lokalny — dążą do efektów wielobarwności przez grę tonów ciepłych i zimnych na płótnie. Całkowitą autonomię koloru wprowadzają francuscy „Fowiści" i ich następcy — komponując obraz z większych płaszczyzn barwnych o wyszukanej tonacji i zestawieniach niezwykłych — a to celem osiągnięcia najwyższej wartości koloru. Na obecnej wystawie zbiorowej w tylnej sali Pałacu Sztuki — mamy ciekawą próbkę (częściowo udałą) takiej metody obrazowania — a mianowicie w pracy p. Czałowicz Lanerówej „Dziewczynka z kwiatami" — gdzie trzy zasadnicze kolory kompozycji: zgaszona niebieska, matowa czerń i szczęśliwie dobrana czerwień — tworzą gamę o wyszukanej harmonii barwnej.

W malarstwie Dąbrowskiego harmonie te, jakkolwiek „grają" — są już mocno zużyte — niemniej jak błyskotliwość jego tonacji, wyrażają równocześnie światło i barwę lokalną przedmiotu. Od tak zdolnego artysty żądać można znacznie więcej. Bo w wiecznym niezadowoleniu ze swej pracy wyzwala się wola postępu i byłbym niezmiernie zadowolony, by następne prace Dąbrowskiego znalazły się na wyższej grzędzie sztuki. Stać go na to niewątpliwie.

Zdawałoby się, że kolekcje rysunków [illegible] Waśkowskiego, znamionują poszukiwania i dążności raczej „literackie" — aniżeli czysto plastyczne. Postacie przezeń rysowane są niewątpliwie „typizowane" — wyrażające pewne przywary, czy ułomności ludzkie, lecz idąc w tym kierunku można również dopracować się własnego stylu, podobnie jak Daumier, Guys i szereg innych wybitniejszych wyrazicieli słabostek i złych obyczajów człowieka. Waśkowski stojąc na granicy satyry i karykatury — rozwinąwszy swą sztukę może się o to pokusić.

Wystawa bieżąca, tym razem dosyć interesująca — oprócz wspomnianej pracy Czałowicz Lanerówej — daje szereg godnych uwagi malowideł, jak W. Grancowa „autoportret", W. Kostrzewskiej-Piekarskiej „Połów", S. Kryształowskiego „Pejzaż z Wiśnicza", J. Nowosielskiego „Martwa Natura", Siweckiego dwie kompozycje „Urszulka i Arlekin" i „Czytanie bajek" — oraz kilkanaście akwarel i temper M. Makarewicza, modernisty, którego poszukiwania formalne i kolorystyczne zasługują na baczniejszą uwagę widza.

Niezłe prace wystawili również W. Bednarski, Carlotta Bologna, L. Czajkowski, M. Demczuk, M. Wójciak i K. Wojtanowicz.

[illegible]

Jak pracuje KOZPN w Krakowie?

(P) Każdemu sprawozdawcy piłkarskiemu dobrze jest znany lokal Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej przy ul. Basztowej 6.

W starannie urządzonym lokalu dwa razy dziennie — do południa i po południu urzędują „zagorzali" miłośnicy piłki nożnej z sekretarzem ob. Dębowskim na czele.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w przeciwieństwie do niektórych (na szczęście coraz bardziej nielicznych) zawodników, odznaczających się brutalną grą na boiskach i nie tylko brakiem dyscypliny sportowej, ale też brakiem wychowania — atmosfera w Związku jest naprawdę serdeczna, przyjacielska i miła. — Oczywiście w dużej mierze przyczyniają się do tego „odpowiedni ludzie na odpowiednich miejscach". Cechuje ich bowiem nie zdawkowa uprzejmość, ale życzliwość i wyrozumiałość dla petentów. Prócz tego — ile razy odwiedzaliśmy sekretariat KOZPN-u tyle razy byliśmy świadkami niezmordowanej pracy jego przedstawicieli.

Wielką troskę ma KOZPN z juniorami. Ale dwumiesięczny obóz w okolicach Nowego Targu rozwiązał częściowo tę kwestię. Miejscowa Rada Narodowa powzięła bowiem uchwałę, aby oddać na „wieczystą dzierżawę" za symboliczną „złotówkę" tereny sportowe dla członków związku krakowskiego. Obóz powyższy przeprowadził szkolenie około 100 juniorów, a Zarząd KOZPN-u jednomyślnie przyjął z chwałę MRN, zdając sobie również sprawę z konieczności pokrycia kosztów, chociaż budulec nowotarska MRN oddaje mu po kosztach własnych.

W dalszym ciągu rozmowy z ob. Dębowskim dowiadujemy się, c przeprowadzaniu co miesiąc ze braniach sekretarzy i skarbników wszystkich klubów, które to zebrania mają na celu udzielanie instrukcji w organizacji pracy danych klubów.

Z powodu stosowania przez niektórych zawodników nieuczciwego postępowania — Zarząd KOZPN-u ma wprowadzić w najbliższej przyszłości dowody osobiste (z fotografią) każdego piłkarza, który legitymacją tą będzie zmuszony wylegitymować się sędziemu.

W dalszej rozmowie dowiadujemy się, że w sekretariacie KOZPN-u każdy ma swój referat, prowadzony przez rutynowanego urzędnika (sekretarzem jest ob. Dębowski, sprawy WG i D prowadzi ob. Rodzina, za działalność collegium sędziów odpowiedzialnym jest ob. Ozga).

Wszelkie pisma kierowane do [illegible] przydzielają je na swoich środowych i czwartkowych zebraniach na zebranie Zarządu. Po zaakceptowaniu wniosków przez Zarząd — zarządzenia mają moc prawną, których prócz tego informacji udziela się za pomocą komunikatów.

Następnie ob. Dębowski zawiadomił nas o przeprowadzeniu spotkania o puchar ś. p. Kałuży pomiędzy Krakowem a Poznaniem, które ma być ma się 12 października w Poznaniu. Poza tym 25 bm. rozegrane zostaną towarzyskie zawody ze Śląskiem. Oprócz powyższych zawodów KOZPN nie przewiduje żadnych spotkań ze względu na rozgrywki mistrzowskie.

W wypadku zaistnienia odpowiednich propozycji, które by przyniosły dochód dla Związku, wszelkie zawody przeprowadzi się w dniach powszednich.

Rozmowę przeprowadził:
Józef Poleski

W PARTII PPS

WSPÓLNE PREZYDIUM ZARZĄDÓW PPS i PPR

(Komitety Dzielnicowe Krowodrza)

(A) W Komitecie Dzielnicowym PPS przy ul. Friedleina odbyło się wspólne Prezydium Zarządów Dzielnicowych Komitetów Krowodrza PPS i PPR. Referat polityczno-gospodarczy wygłosił tow. Pawlak (PPR), po czym sekretarz dzielnicowy PPS tow. Sławowski omówił sprawę współpracy obu Komitetów Dzielnicowych. Po referatach wywiązała się żywa dyskusja, po której odczytana została rezolucja. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnów obu partii.

WSPÓLNE ZEBRANIE MK PPS I PPR W KRAKOWIE

(W) W ubiegłym tygodniu odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium Miejskich Komitetów PPS i PPR, na którym uzgodniono zakres współpracy Komitetów, jakie powołane być mają na zakładach pracy w celu rozpracowywania bieżących zagadnień gospodarczych.

Zebrani uchwalili wezwać klasę robotniczą Krakowa do rozpoczęcia akcji współzawodnictwa pracy na rzecz 3-letniego planu odbudowy Polski wzorem włókniarzy i metalowców oraz popierać akcję KCZZ na [illegible] odbudowy Warszawy.

KOMUNIKAT OM TUR

W związku z koniecznością uzupełnienia kartotek wszyscy OM TUR-owcy zamieszkali w Krakowie zgłoszą się w sekretariacie Miejskiego Komitetu (Rynek Główny 30 pokój nr. 19) w godz. od 15 do 17.30.

Niezgłoszenie się członka w terminie do dnia 3 października br. powoduje skreślenie z listy członków Organizacji.

Informacje udziela sekretariat Miejskiego Komitetu od godz. 10 — 19.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

„Historia dwu serc" na scenach Starego Teatru

(JM) Do piątku, tj. 26 bm. włącznie grana będzie na dużej scenie Miejskiego Teatru najnowsza komedia francuska Marcela Dulluda „Historia dwu serc" (Tous les deux) z udziałem znanej artystki Zofii Grabowskiej i ulubieńca publiczności teatralnej i kinowej Aleksandra Żabczyńskiego, w reżyserii Janusza Warneckiego.

Początek przedstawień o godz. 19.30

Ze względu na wyjazd artystów na gościnne występy do innych miast, ostatnie przedstawienie tej atrakcyjnej komedii odbędzie się nieodwołalnie w piątek, tj. 26 bm.

RADIO

Najciekawsze audycje w piątek, 26. września.

6.00 — Sygnał czasu; 12.30 — Audycja dla wsi; 13.10 — Muzyka rozrywkowa; 14.10 — Audycja dla dzieci; 16.20 — „W lesie, gdzie buczyna szkoła się zaczyna" — słuchowisko dla dzieci młodszych; 15.55 — Audycja Związku Straży Pożarnych; 16.35 — Audycja dla chorych. 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy; 17.45 — Audycja dla młodzieży; 18.00 — Koncert Życzeń; 18.30 — Koncert Reklamowy; 18.40 — Dialog: „O spółdzielczości"; 19.00 — IV audycja z cyklu „Koncerty muzyki Radzieckiej; 21.00 — Dziennik wieczorny; 21.55 — Kwadrans prozy; 22.10 — Reportaż sprawozdawczy red. Habzdy z II etapu wyścigu dokoła Polski Bytom — Częstochowa; 22.15 — Audycja rozrywkowa; 23.00 — Ostatnie wiadomości; 24.000 — Hymn, i koniec audycji.

Proces granatowego policjanta

(S) W dalszym ciągu rozprawy w Sądzie karnym w Krakowie przeciw granatowemu policjantowi, Antoniemu Rybickiemu ze Słomnik, zeznaje szereg świadków. Stróż nocny, Sado zeznaje, że został uderzony w twarz, a następnie w bok tak silnie, iż pękły mu dwa żebra. Świadek Dajwor oświadcza również, że wskutek pobicia przez Rybickiego jest chory do dzisiaj. Inni świadkowie zeznają, że Rybicki uczestniczył w aresztowaniach szeregu ludzi którzy zostali wywiezieni do Niemiec bądź rozstrzelani. W kilku wypadkach Rybicki brał łapówki za zwalnianie ludzi.

Jak okazuje się, na Rybnickiego podczas okupacji został wydany przez władze podziemne wyrok śmierci. Rybicki udał się wówczas do swoich znajomych Pierzchalskich, widząc, że Pierzchalski należy do organizacji podziemnej i prosił, aby przeciwstawili się wykonaniu wyroku.

Jednym z bardziej interesujących świadków jest szwagierka Bogdana Świtkowskiego, która opisuje moment aresztowania szwagra. Świtkowski należał do AK i z tego tytułu o godz. 4 rano do mieszkania przyszła policja niemiecka w asyście granatowej. Bogdan Świtkowski usiłował uciec, jednak na jego drodze stanął Rybicki. Na trzeci dzień Świtkowski został rozstrzelany. Rozprawa trwa.

Ukrócić działalność „hien biletowych"

(A) Sekcja Służby Zewnętrznej Komendy Milicji Obywatelskiej przeprowadziła ostatnio koło boiska sportowego „Wisły" akcję, mającą na celu zwalczanie nielegalnego handlu biletami wstępu na zawody piłki nożnej.

Okazało się, że bilety wstępu stale wykupione już na kilka dni przed zawodami i „hieny biletowe" rekrutujące się tak z małoletnich jak i z dorosłych, korzystając z braku tychże przy kasach sprzedawali je po cenach, przekraczających 500 zł za miejsce na trybunie.

W wyniku akcji zatrzymano około 30 małoletnich, których zwolniono po skonfiskowaniu biletów oraz około 20 mężczyzn, których przekazano Komisji Specjalnej do walki ze spekulacją. Skonfiskowane 800 biletów rozsprzedano po cenach rządowych.

Kronika wypadków

(AK) Potrącony został przez motocykl Kaluża Józef, lat 16, uczeń szewski, odnosząc ranę dartą przedramienia.

Przebita została nożyczkami przez męża Strycharska Anna, handlarka lat 47 odnosząc ranę kłutą klatki piersiowej.

Szpila Antoni, zam. Konarskiego 7, będąc w stanie nietrzeźwym upadł na ul. Szopena i zranił się w głowę w okolicy potylicy.

We wszystkich trzech wypadkach opatrzył kontuzjowanych lekarz Pogotowia Ratunkowego.

Wypadła z tramwaju Wanro Maria lat 47 wskutek czego wystąpił krwiak w okolicy potylicy. W stanie nieprzytomnym przewieziono ją do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Hajdaj Stefan, szofer lat 28 został uderzony nożem i zraniony w przedramię przez pijanego sąsiada. Po założeniu opatrunku skierowano go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Wyskoczył z szyn przy ul. Franciszkańskiej wóz motorowy linii 6, w miejscu wymiany szyn. Straż Pożarna ustawiła go z powrotem przy pomocy wind.

Strażnik SOK — poległ na posterunku

[illegible] manifestacyjnie [illegible] na posterunku od kul bandytów, strażnika SOK, śp. Władysława Ryncarza. Udział w pogrzebie wzięli z ramienia Komendy Okręgowej SOK zastępca komendanta okręgowego Dąbrowski, przedstawiciele ZZK, partyj politycznych, oraz wielkie masy społeczeństwa, które w ten sposób podkreśliło swoje oburzenie szkodliwą działalnością podziemia.

Na odbudowę Warszawy

(A) Miejski Komitet Odbudowy Warszawy organizuje w niedzielę [illegible] września, na zakończenie miesiąca poświęconego Warszawie pokaz mód jesiennych, z programem artystycznym, transmitowanym przez radio. Pokaz odbędzie się w Gospodzie Aktorów a całkowity dochód przeznaczony jest na odbudowę Stolicy. W części artystycznej udział wezmą artyści scen polskich: Szemińska, Bończa, Kreyczy, Orska, Jerzy Rychter.

Najnowsze modele jesienne przygotowują bezinteresownie znane firmy krakowskie i warszawskie. Z powodu wielkiego zainteresowania pokaz mód odbędzie się o godz. 12, 16 i 21.

Uwaga Filateliści

Z okazji Majdanka wydany został specjalny datownik okolicznościowy: „Tydzień Majdanka" 20—28. 9. 1947 r. Lublin, którym oddział pocztowo - telekom. w Majdanku stempluje wszystkie przesyłki listowe tam nadane, względnie nadesłane do ostemplowania. Koperty lub kartki z naklejonym znaczkiem, który ma być przestemplowany datownikiem specjalnym, przesyłać należy w taryfowo opłaconym liście do Oddziału Poczt.-Telekom. Lublin — Majdanek.

Kursy języka angielskiego

Samodzielny Referat Kobiet WK PPS w Krakowie zawiadamia, że z dniem 1 października 1947 r. rozpoczynają się kursy języka angielskiego. Nauczanie odbywać się będzie w kompletach. Opłata miesięczna wynosi 250 zł. od osoby.

Wpisy przyjmuje się codziennie w lokalu Samodzielnego Referatu Kobiet, Rynek Gł. 30, II p. pokój Nr. 52.

Skutki pijaństwa

(AR) W czasie zabawy wypadł z okna 1 piętra Boroń Alojzy, będąc w stanie nietrzeźwym — zam. Sieneczna 9. Odniósł on ogólne kontuzje.

Kowalczyk Henryk, szofer, zam. Aleja Słowackiego 94, będąc sam pijany został pobity przez nieznanych sprawców, odnosząc rany cięte głowy. Po opatrzeniu obydwu [illegible]

ZEZEM

O KIOSKI DLA SPRZEDAWCÓW BENZYNY

Prawdziwym dobrodziejstwem dla coraz liczniejszych pojazdów mechanicznych są [illegible] stacje benzynowe.

U nas w Krakowie jest tych stacyj bodaj ze sześć, a wszystkie w najbardziej ruchliwych punktach miasta. Są one obsługiwane tak w czasie słonecznej pogody, jak w czasie deszczu i w okresie zimy, śnieżycy.

Nie wiem, czy nie byłoby więc słusznym, otoczyć większą opieką personel, który obsługuje stacje benzynowe i podobnie jak w innych polskich miastach i wszędzie zagranicą — postawić schronisko w postaci małych a dostosowanych do sąsiadujących budowli kiosków, budek, domków lub pawilonów, by ci sprzedawcy byli zabezpieczeni od częstych zmian pogody, zwłaszcza, że jesteśmy w przededniu przyjścia zimy.

Obserwator

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

Teatr Miejski im. Słowackiego — godz. 19 — „Romans" Sheldona.
Miejski Stary Teatr — duża sala — godz. 19.30 — „Historia dwu serc" — komedia Dulluda. Mała sala — godz. 19.15 — „Mąż i żona — komedia A. Fredry.
Teatr „Domu Żołnierza" — (Lubicz nr 46) — godz. 19.30 — „Pan naczelnik to ja" — z A. Fertnerem.
Teatr Powszechny TUR (dawniej „Scala") — godz. 19.30 — „Śluby panieńskie" A. Fredry z Jerzym Leszczyńskim.
Teatr Lalki i Aktora „Groteska" — godz. 17 — „Kot w butach".
Teatr RTPD „Wesoła Gromadka" — godz. 12.30 — „Wesele lalki" i „Biedulka" (dla szkół).

W KINACH:

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH
od wtorku, 23 września 1947 r.

APOLLO: Noc grudniowa; SZTUKA: Noc grudniowa; Świt: Mściwy jastrząb; WANDA: Siódma zasłona; UCIECHA: W cieniu podejrzenia; WARSZAWA: Statek pułapka; GDAŃSK: 7-miu śmiałych; WOLNOŚĆ: Złota maska.

Początek seansów. Kinoteatr Świt i Sztuka 15.30, 17.30 i 19.30, Uciecha 15.30, 17.45 i 20. Wanda, Warszawa, Gdańsk i Wolność: 16 18 i 20

Kino Objazdowe Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Krakowie wyświetla codziennie — film produkcji Radzieckiej pt. „Za kłątą Narzeczona" poprzedzony aktualną kroniką filmową.

Początek seansu o godz. 19.30. — Bilety wstępu 20 zł. — W razie pogody film będzie wyświetlany w ogrodzie. — W niedzielę dwa seanse o godz. 17 i 19.30.

Dźwiękowe Kino Oświatowe Instytutu Filmowego ul. Garncarska 1, wyświetla od dnia 20.9. do 3. 10 br.
1) Ludzie ognia i stali;
2) Przejawy siły roślin;
3) Świstaki.

Dodatek — komedyjka kolorowa kreskówka. Początek seansów — 16., 17.30, 19. — W niedzielę i święta poranki o godz. 11.30

DYŻURY W APTEKACH KRAKOWSKICH. Rynek 13 Floriańska 15, Lubicz 7, Długa 4, Retoryka 1, Zwierzyniecka 7, Pl. Inwalidów 7, Krakowska 1, Grzegórzecka 9, Rynek Podgórski

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społ. dnia 25 września Dr. Fetster Władysława — Retoryka 18, m. 6 — tel. 585 86.

W nagłych zachorowaniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego [illegible] Nr tel 570-70. —

Przed dzisiejszym meczem Kraków - Śląsk

KATOWICE. — W dniu dzisiejszym o godz. 16.30 na boisku Pogoni w Katowicach, przy ul. Kościusz ki, zostanie rozegrany międzyokręgo wy towarzyski mecz piłki nożnej między reprezentacjami Krakowa i Śląska.

Mimo braku sensacji, ze względu na charakter spotkania zawody zapowiadają się bardzo ciekawie. Kraków będzie chciał udowodnić, że ostatnie jego zwycięstwo w meczu o puchar im. Kałuży nie było przypadkowym, zaś Śląsk ze względów prestiżowych pała żądzą rewanżu za poniesioną ciężką klęskę sprzed 3 tygodni (5 : 1).

Awizowane przez kapitanów związkowych Okręgów ob. ob. mgra Zastawniaka i Alfusa składy drużyn przedstawiają się następująco:

KRAKÓW: *Jurowicz* (Wisła), *Barwiński* (Tarnovia), *Flanek* (Wisła) *Jabłoński* (Cracovia), *Parpan* (Cracovia), *Jabłoński II* (Cracovia), *Cisowski* (Wisła) *Gracz* (Wisła), *Nowak* (Garbarnia), *Kohut* (Wisła). *Kawula* (Wieczysta).

ŚLĄSK: *Brom* (Ruch), *Michalski* (Naprzód Lipiny), *Kowacz* (Baildon), *Gajdzik* (AKS), *Piec II* (AKS), *Duda* (Naprzód Lipiny), *Szoltysek* (Ruch Radzionków), *Kubocz* (Naprzód Lipiny), *Alszer* (Ruch), *Cieślik* (Ruch), *Kubicki* (Ruch).

Drużyna krakowska występuje prawie w identycznym składzie, w jakim rozgromiła ostatnio Śląsk. Zmiany nastąpiły tylko w obronie oraz na skrzydłach. Są one dalszym wzmocnieniem „żelaznego teamu" mgra Zastawniaka, gdyż Barwiński nie grał wówczas na skutek kontuzji, zaś Kawulę — który jest rewelacją jesiennego sezonu w krakowskiej „A" klasie — i Cisowskiego zdecydowano wystawić wobec ostatnio b. słabej formy Bobuli i Giergla.

Drużyna śląska występuje w składzie eksperymentalnym. Kpt zw. Alfus zdecydował się na ten eksperyment nie mając nic do stracenia, a za to wszystko do zyskania. Renomowany zespół sprzed 3 tygodni miał w swoim składzie aż 5 reprezentantów Polski i mimo to został zdeklasowany. W dzisiejszej jedynastce gra tylko 3 niefortunnych aktorów z tego spotkania (Gajdzik, Piec II i Michalski), zaś reszta z wyjątkiem Cieślika i Broma — to debiutanci.

Kraków będzie górował nad Śląskiem lepszą techniką, zgraniem, a wreszcie wiarą w swą wyższość, któ re to czynniki razem wzięte— mimo obcego terenu i widowni — winny się wg opinii krakowskiej złożyć na pewne zwycięstwo.

Śląsk przeciwstawiać może tylko niezwykłą ambicję debiutantów, popartą doświadczeniem starych „repów" i grą Broma, który pomijany ostatnio przy zestawieniu reprezentacji Polski, będzie usiłował prawdopodobnie dowieść, że działa mu się krzywda. W bezpośrednim pojedynku z Jurowiczem na oczach „spe ców" piłkarskich zapadnie prawdopodobnie decyzja, który z nich zastąpi kontuzjowanego Janika w Belgradzie i Bukareszcie. Składniki te teoretycznie nie mogą wystarczyć do pokonania Krakowa, który w tej chwili jest bezsprzecznie najsilniejszym okręgiem piłkarskim w Polsce.

Reasumując nasze rozważania — uważamy, że Kraków ostatecznie rozstrzygnie spotkanie na swą korzyść, zwyciężając jednak tylko minimalną różnicą bramek. (Zarz.)

Górnicy zabrscy zwyciężają

w I. Ogólnopolskich Igrzyskach

W ostatnim dniu I Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Górników na stadionie zebrało się około 5 tysięcy widzów. Na zakończenie igrzysk przybyli również przedstawiciele Związków Zawodowych Górników.

Rozegrane w tym dniu finały przyniosły następujące wyniki:

4x400 m mężczyzn: 1) Zabrze w składzie: 1) Bogucki, 2) Vorreiter, 3) Sikorski, 4) Gralka czas 3.454; 2) Wałbrzych 3. 525; 3) Sosnowiec 3.546; 4) Chorzów 4.088.

4x100 mężczyzn: 1) Zabrze 46.8; 2) Sosnowiec 49.8; 3) Wałbrzych 51.0.

Siatkówka żeńska: 1) Rybnik p. 6; 2) Zabrze p. 5; 3) Wałbrzych p. 4; 4) Katowice p. 3; 5) Chorzów p. 2; 6) Jaworzno p. 1.

Siatkówka męska: 1) Zabrze p. 6; 2) Sosnowiec p. 5; 3) Chorzów p. 4; 4) Rybnik p. 3; 5) Częstochowa p. 2; 6) Wałbrzych p. 1.

Koszykówka męska: 1) Rybnik p. 6; 2) Częstochowa p. 5; 3) Ruda Śl. p. 4; 4) Wałbrzych p. 3; 5) Zabrze p. 2; 6) Sosnowiec p. 1.

Zawody bokserskie: W zawodach bokserskich tytuły indywidualnych mistrzów górniczych Polski zdobyli: **w wadze muszej Majcherczyk, koguciej Morys, piórkowej Mrozowski, lekkiej Dominiak, półśredniej Michalek, średniej Kwiatkowski i w ciężkiej Paterok.**

Piłka nożna: W zawodach piłkarskich o pierwsze miejsce walczyły reprezentancje Katowic i Chorzowa. Mecz zakończył się małym incydentem, ponieważ drużyna chorzowska niezadowolona z orzeczenia sędziego ob. Grabowskiego po strzeleniu jej drugiej bramki przez katowiczan (nawiasem mówiąc obie bramki padły ze spalonego) zeszła z boiska oddając tym samym pierwsze miejsce walkowerem **reprezentacji górników katowickich.**

Po zakończeniu I Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Górników odbyło się uroczyste wręczenie nagród zawodnikom. Nagrody wręczył Sekretarz Generalny Gł. Zarządu CZZG poseł Wojas. Nagrody przechodnie premiera tow. Cyrankiewicza, wicepremiera Gomułki zdobyły najlepsze zespoły górników - sportowców okręgu zabrskiego.

Mistrzostwa WP w strzelaniu

POZNAŃ. — W Biedrusku pod Poznaniem rozegrane zostały pierwsze po wojnie mistrzostwa strzeleckie WP przy udziale okręgów wojskowych, szkół oficerskich, Wojska Ochrony Pogranicza, oraz reprezentacji MON-u i KBW.

Mistrzem w konkurencji zespołowej w strzelaniu dokładnym z kb na 300 m została **Oficerska Szkoła Łączności**, osiągając 809 pkt., drugie miejsce zdobyła drużyna **WOP** — 779 pkt., trzecie drużyna **KBW** — 717 pkt.

W strzelaniu dokładnym w konkurencji indywidualnej na 300 m na pierwszym miejscu znalazł się st. **strzelec Maliński** (WOP) — 190 pkt., na drugim uplasował się st. strzelec **Kamiński** (Ofic. Szkoła Łączn.) — 181 pkt.

W strzelaniu z kb na 300 m dla kadr zwyciężył płk. **Butklewicz** (DOW 3), osiągając 391 pkt. przed por. **Rusakiem** (DOW I) — 389 pkt.

Uwaga lekarze-sportowcy!

Zarząd Główny Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych R. P., przy poparciu Ministerstwa Zdrowia, organizuje w dniach 10 — 22 listopada r. b. kurs medycyny sportowej, który odbędzie się w Warszawie. Uczestnicy Kursu otrzymają bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie.

Zgłoszenia na kurs należy kierować w nieprzekraczalnym terminie 5 października r. b. p. a. Wojewódzki Urząd WF i PW Katowice, ul. Raciborska nr. 1.

W kursie wziąć mogą udział lekarze, którzy mają zamiar poświęcić się medycynie sportowej (poradnie sportowe i Urzędy WF i PW), oraz lekarze szkolni, Ubezpieczalni Społecznej, Ośrodków Zdrowia i lekarze - członkowie Stow. Lekarzy Sportowych, którzy nie posiadają dotychczas pełnych kwalifikacyj sportowo - lekarskich.

ODBUDOWA WARSZAWY — TO ZWYCIĘSTWO NAD ZABORCZOŚCIĄ NIEMIECKĄ.

Piłkarska klasa „A"

w Krakowie

KRAKÓW. — W mistrzostwach klasy „A" krakowskiego OZPN-u po 4-ch rundach mistrzowskich prowadzą w tabeli „Groble", które dotąd nie straciły ani jednego punktu i ani jednej bramki. Ostatnio pokonały one 3:0 drużynę „Łagiewianki".

Pozostałe wyniki zawodów mistrzowskich z ostatniej niedzieli były następujące: Dąbski — Korona 5:1; Wieczysty — Chełmek 1:1; Zwierzyniecki — Prokocim 6:1; Szczakowianka — Podgórze 3:2 i Mościce — Chełmek 0:0.

Drobny zwycięża w Los Angeles

NOWY JORK. — Po ukończeniu mistrzostw tenisowych USA w konkurencji międzynarodowej najlepszy tenisista europejski Jaroslav Drobny (Czechosł.), wraz z szeregiem innych zawodników zagranicznych bierze udział w mistrzostwach południowo - zachodnich w St. Zjednoczonych. Drobny rozstawiony w turnieju jako nr. 1 wśród zawodników zagranicznych pokonał w I-szej rundzie Amerykanina Stevarta 8:6, 7:5. W drugim spotkaniu zawodnik francuski Abdesselam wygrał z Englishem (USA) 6:1, 6:1.

Legia - Polonia W-wa 5:0 (2:0)

WARSZAWA. — W ubiegły wtorek na stadionie W. P. w Warszawie odbyło się spotkanie dwóch najsilniejszych drużyn piłkarskich stolicy Polonia — Legia, zakończone sensacyjną porażką mistrza Polski z roku ubiegłego w miażdżącym stosunku 5:0.

Drużyny wystąpiły w najsilniejszych składach. Bramki dla Legii zdobyli: Cyganik i Mordarski po 2 oraz 1 samobójcza.

Całkowity dochód ze spotkania został przeznaczony na odbudowę Warszawy.